

Wykorzystać w pełni możliwości 1982 r.

Narada wojewodów i prezydentów miast pod przewodnictwem Wojciecha Jaruzelskiego

WARSZAWA (PAP) — Omówieniu wniosków na 1983 rok, wynikających z oceny realizacji zadań gospodarczych w minionym roku poświęcono była 28 bm. w Warszawie narada wojewodów i prezydentów miast stopnia wojewódzkiego.

Naradę prowadził prezes Rady Ministrów, generał armii **WOJCIECH JARUZELSKI**. Uczestniczyli w niej wicepremierzy, ministrowie i kierownicy urzędów centralnych. Sprawozdawcy PAP relacjonują:

Prezes **GUS** **Wiesław Sadowski** przedstawił statystyczny obraz Polski roku 1982. Jest to obraz bardzo złożony. Znajdujemy się nadal w trudnej sytuacji gospodarczej i nadal występują liczne i różnorodne zagrożenia. Niska jest jeszcze efektywność naszej produkcji, ale przebieg zjawisk w 1982 roku wskazuje, że zapoczątkowany został proces wychodzenia z kryzysu. Nie może to nastąpić szybko, bowiem wiele jest jeszcze do odrobienia, ale posuwanie się do przodu stało się już możliwe.

1982 rok był rokiem szczególnym, w którym obowiązywał stan wojenny, wprowadzony m.in. w celu uratowania gospodarki przed rozkładem. Sytuacja ekonomiczna kraju zmieniła się z miesiąca na miesiąc. Produkcja sprzedana przemysłu była mniejsza o 2 proc. w porównaniu z 1981 rokiem. Jednakże wskaźniki spadku, które w pierwszych miesiącach wynosiły jeszcze kilkanaście procent — systematycznie się poprawiały, a w październiku, listopadzie i grudniu notowano już stosunkowo szybki wzrost produkcji. W grudniu wyniósł on 11 proc. Dobrych wyników osiągnięto m.in. w przemyśle paliwowo-energetycznym, hutnictwie metali nieżelaznych, w przemyśle maszynowym, precyzyjnym, szklarskim, odzieżowym i poligraficznym. Poniżej poziomu 1981 kształtowała się natomiast produkcja w hutnictwie żelaza, przemyśle metalowym, elektrotechnicznym i elektrochemicznym, a także drzewnym i włókienniczym. Duże obniżenie produkcji miało miejsce w przemyśle paszowym, co wiązało się z ograniczeniami importowymi.

Do innych zjawisk niekorzystnych należało pogorsze-

nie się jakości produkcji przemysłowej. W wielu przedsiębiorstwach nastąpiło też przejściowe, a niekiedy trwałe ograniczenie produkcji. Spowodowany tym niedobór szacuje się na ok. 3,3 proc. wartości produkcji sprzedanej. Niepokojącym objawem jest również pogorszenie się społecznej wydajności pracy. Odbiega ona jeszcze znacznie od wskaźników z 1978 r., które też nie należały do najwyższych.

W rolnictwie 1982 r. charakteryzował się wyższymi zbiorami zbóż przy równoczesnym znacznym obniżeniu plonów roślin okopowych i pastewnych. Mimo stosunkowo dobrego urodzaju, skup zboża nie osiągał przewidywanego poziomu. Na skutek trudnej sytuacji paszowej nastąpiło też zmniejszenie pogłowia zwierząt, zwłaszcza trzody oraz załamanie się fermowej hodowli drobitki.

W IV kwartale ub. roku odnotowano wzmożony skup mięsa, zaobserwowano też pewne, ale jeszcze niebyłe wyraźne, symptomy zahamowania tendencji spadkowej w hodowlach. Poprawiło się zaopatrzenie rolników w sprzęt rolny, ale nadal odczuwane są tu dość duże braki.

Za pomysłowość należy uznać wyniki handlu zagranicznego.

Do innych zjawisk niekorzystnych należało pogorsze-

nie się jakości produkcji przemysłowej. W wielu przedsiębiorstwach nastąpiło też przejściowe, a niekiedy trwałe ograniczenie produkcji. Spowodowany tym niedobór szacuje się na ok. 3,3 proc. wartości produkcji sprzedanej. Niepokojącym objawem jest również pogorszenie się społecznej wydajności pracy. Odbiega ona jeszcze znacznie od wskaźników z 1978 r., które też nie należały do najwyższych.

W rolnictwie 1982 r. charakteryzował się wyższymi zbiorami zbóż przy równoczesnym znacznym obniżeniu plonów roślin okopowych i pastewnych. Mimo stosunkowo dobrego urodzaju, skup zboża nie osiągał przewidywanego poziomu. Na skutek trudnej sytuacji paszowej nastąpiło też zmniejszenie pogłowia zwierząt, zwłaszcza trzody oraz załamanie się fermowej hodowli drobitki.

W IV kwartale ub. roku odnotowano wzmożony skup mięsa, zaobserwowano też pewne, ale jeszcze niebyłe wyraźne, symptomy zahamowania tendencji spadkowej w hodowlach. Poprawiło się zaopatrzenie rolników w sprzęt rolny, ale nadal odczuwane są tu dość duże braki.

Za pomysłowość należy uznać wyniki handlu zagranicznego.

Do innych zjawisk niekorzystnych należało pogorsze-

31 stycznia i 1 lutego posiedzenie Sejmu PRL

WARSZAWA (PAP) — 31 stycznia o godz. 11.00 rozpoczyna się dwudniowe posiedzenie Sejmu, które — jeśli Izba podejmie uchwałę zaproszoną przez Konwent Seniorów — będzie ostatnim w trwającej 5 miesięcy jesiennej sesji parlamentu.

Na porządku dziennym — po obsadzeniu wakującego w Opolskim mandatu poselskiego — znajduje się informacja rządu o aktualnych problemach polityki zagranicznej PRL. Informację tę przedstawi minister Spraw Zagranicznych **Stefan Olszowski**. Zapowiada się szeroka debata poselska nad tymi zagadnieniami. Należy więc przypuszczać, że pozostałe sprawy znajdujące się na porządku dziennym rozpatrzone będą we wtorek.

Chodzi tu przede wszystkim o dwie z kilku projektowanych ustaw o charakterze emerytalno-rentowym, które wymagają nowelizacji w związku z dokonaną pod koniec zeszłego roku reformą powszechnego systemu emerytalno-rentowego. Sejm rozpatrzy więc projekt ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin.

Drugi ze wspomnianych — to projekt ustawy o zmianie niektórych przepisów o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego i o zaopatrzeniu emerytalnym.

Porządek dzienny przewiduje i trzeci projekt ustawy — żywo obchodzący wszystkich zmotoryzowanych, i nie tylko. Jest to proponowane „Prawo o ruchu drogowym”.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 21 (9797) Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 31.1.1983 r. Nakład: 116.600 Cena 5 zł

Najważniejsze sprawy kraju

Zakończenie sesji ZO PAN

WARSZAWA (PAP) — W Warszawie zakończyła się 57 sesja Zgromadzenia Ogólnego Polskiej Akademii Nauk. Przedmiotem dwudniowych obrad uczonych były rola i zadania PAN w systemie organizacyjnym nauki polskiej oraz zagadnienia wykorzystania krajowych zasobów surowcowych.

28 bm. omawiano problemy gospodarki surowcowej, znaczenie surowców mineralnych oraz kierunki badań nad ich racjonalnym spożytkowaniem. Tematy te przedstawił w referacie wprowadzającym prof. **Roman Nay**.

Członkowie PAN zapoznali się z informacją sekretarza naukowego prof. **Zdzisława Kaczmarskiego**, na temat działalności Akademii w latach 1981-1982. Podkreślił on, że w znacznej większości placówek i w ramach programów, badań i prac badawczych w ub. tygodniu się normalnie, a ich wyniki charakteryzują się wyraźną poprawą w stosunku do roku 1981.

Na zakończenie 57 sesji Zgromadzenie Ogólne PAN przyjęło uchwałę, w której zobowiązało prezydium i sekretarza naukowego do wyśtosowania propozycji spotkania z władzami państwowymi w celu przedstawienia poglądów na temat roli nauki w społecznym i gospodarczym życiu kraju. Zgromadzenie podzieliło również opinię kierownictwa PAN na temat miejsca Akademii w systemie nauki polskiej, a w szczególności w sprawie powołania przy PAN — Rady Badań Podstawowych. Zalecono ponadto prezydium i sekretarzowi naukowego podjęcie działań w celu utworzenia Ogólnokrajowego Funduszu Rozwoju Kadry Naukowej.

Organizacje społeczne w ruchu porozumienia narodowego

INFORMACJA WŁASNA

— Powodowani niepokojem i troską o twórczy rozwój każdego człowieka jak również perspektywę całego społeczeństwa, potrzebą ugruntowania i uporządkowania przedsięwzięć naszych organizacji, widząc konieczność sumowania naszych działań intelektualnych, moralnych i politycznych, kształtowania społeczności świadomej swojej odrębności i swoich ambicji państwowych, tworzenia jednolitego frontu ideologicznego, spotykamy się dzisiaj na pierwszym w tym rodzaju posiedzeniu — tymi słowy przewodnicząca ZW Ligi Kobiet Polskich — **JADWIGA RUZDZIŃSKA-PATEJUK** otworzyła wspólne plenarne obrady zarządów wojewódzkich: Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Ligi Kobiet Polskich, które w ubiegłą sobotę odbyły się w BIAŁYMSTOKU.

Tematem posiedzenia były rola i miejsce organizacji społecznych w kształtowaniu przesłanek porozumienia narodowego. W obradach uczestniczyli: przewodniczący Tymczasowej Rady Wojewódzkiej PRON — prof. **Marian Szamatowicz**, sekretarz KW PZPR — **Mikołaj Kozak**, przewodniczący WK FJN — **Stanisław Kudła**, przedstawiciele WK ZSL i WK SD oraz przewodniczący ZW: **TWP** — prof. **Stefan Soszka**, **TPPR** — wojewoda **Kazimierz Dunaj** i **TKKS** — dr **Zenon Herba**.

Prof. **Marian Szamatowicz** przedstawił cele i zadania PRON. Podkreślił iż ruch ten jest otwarty dla wszy-

stkich. Przedstawiciele poszczególnych organizacji określali ich rolę i miejsce w PRON, mówili o wspólnych celach i potrzebie koordynacji działań. Dr **Zenon Herba** przytoczył przykład pierwszej takiej próby — niektóre Rejonowe Ośrodki Pracy Partijnej zainicjowały spotkanie przedstawicieli TPPR, TWP i TKKS, celem omówienia wspólnego frontu ideologicznego i wychowawczego. Okazało się, iż Towarzystwa mają ten sam aktyw, często te same formy działania w tych samych środowiskach. Koordynacja więc jest niezbędna.

Ciąg dalszy na str. 2

Papież Jan Paweł II przybędzie do Polski w dniu 18 czerwca br.

WATYKAN (PAP) — Korespondent PAP, **Mirosław Konowicz** przekazuje:

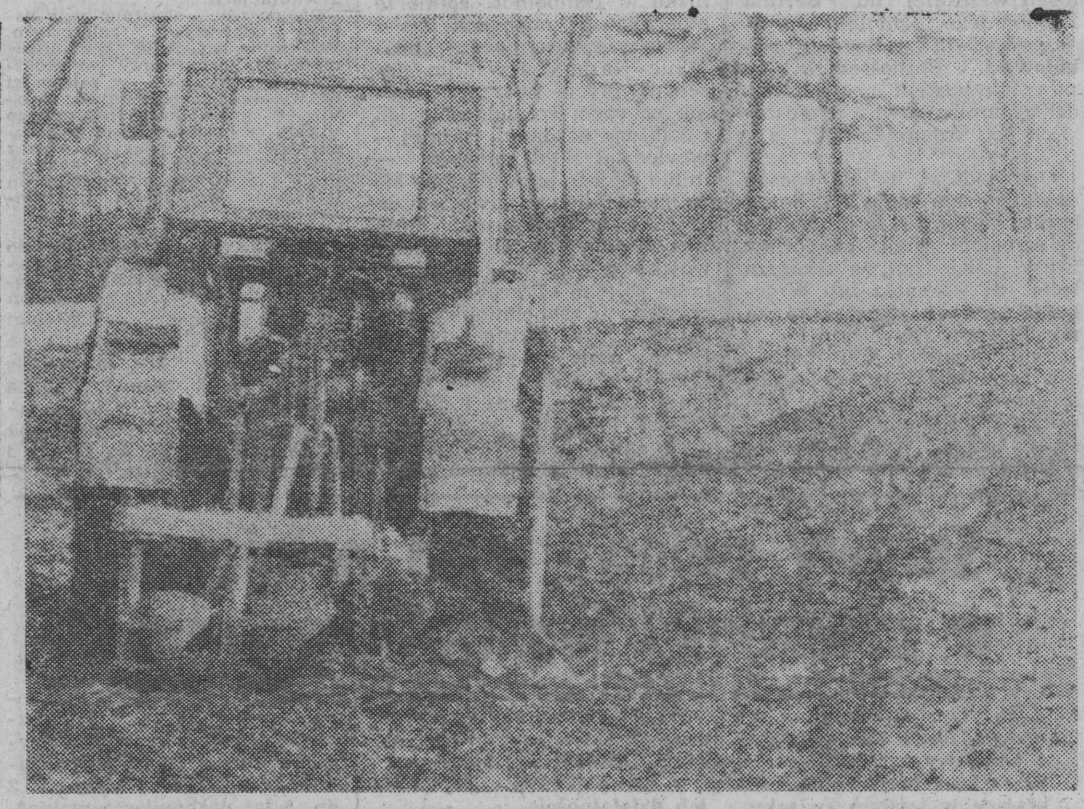
Jak poinformował dziennikarzy w Watykanie rzecznik prasowy przebywającego obecnie w Rzymie prymasa Polski, arcybiskupa **Józefa Glempa** — papież **Jan Paweł II** przybędzie do polskiej w dniu 18 czerwca bieżącego roku — tak jak zostało to uzgodnione w toku spotkania prezesa Rady Ministrów PRL, gen. **Wojciecha Jaruzelskiego** z prymasem **Józefem Glempem** 8 listopada ub. roku.

Rzecznik prymasa Polski udostępnił dziennikarzom tekst listu pasterskiego Episkopatu Polski do wiernych, w którym stwierdza się m.in.:

Z wielką radością przystępujemy do rozpoczęcia przygotowań drugiej pielgrzymki Ojca świętego, który przybędzie do ojczyzny w dniu 18 czerwca tego roku. Cieszymy się, że spełnia się pragnienia Ojca świętego.

Biskupi polscy wezwali wiernych do modlitw w intencji wizyty papieża, podkreślając nakaz godnego przyjęcia Jana Pawła II w jego ojczyźnie.

Informacje o tym przekazały z Watykanu w świat wszystkie niemalże agencje, zwracając uwagę, że w ten sposób położony został koniec rozpowszechnianym na Zachodzie spekulacjom na temat czy wizyta papieża w Polsce dojdzie do skutku, czy też nie.



Prokuratury o przestrzeganiu prawa

(Inf. wł.) 28 stycznia br. w Prokuraturze Wojewódzkiej w Białymstoku odbyła się konferencja prasowa, zorganizowana przez prokuratorów wojewódzkich w Białymstoku, Łomży i Suwałkach oraz Wojewódzkiego Prokuratora Garnizonowego w Białymstoku. Jej temat: najważniejsze problemy zwalczania przestępczości w roku ubiegłym w województwach białostockim, łomżyńskim i suwalskim oraz prezentacja spraw wywołujących szczególne zainteresowanie społeczeństwa — nawiązywał do problemów najbardziej aktualnych w pracy prokuratorów w województwie białostockim.

W konferencji uczestniczyli dziennikarze reprezentujący środki masowego przekazu trzech naszych województw. Konferencję prowadził prokurator wojewódzki w Białymstoku — **Marek Łochowski**, który podobnie jak i prokuratorzy wojewódzcy w Łomży — **Jerzy Szymański** oraz Wojewódzkiego Prokuratora Garnizonowego — **płk Jan Odrobina**, przedstawił informacje o najważniejszych problemach zwalczanych z przestępczością.

Problemy zwalczania przestępczości w poszczególnych naszych województwach są podobne. Najważniejsze z nich obecnie, to zdecydowane przeciwdziałanie wszelkiemu działaniu skierowanemu przeciwko państwu, mieniu i zdrowiu obywateli oraz działaniom godzącym w gospodarkę społeczną. W tych kategoriach przestępczości (z wyłączeniem przestępstw przeciwko państwu oraz zdrowiu i życiu), nastąpił istotny wzrost w województwach białostockim i suwalskim. Aby działania podejmowane przez organa ścigania były w pełni skuteczne, powinny być szerzej wspierane przez społeczeństwo. Profilaktyka — podkreślono w toku konferencji — jest jedną z najbardziej społecznie efektywnych metod walki z przestępczością. Szeroko korzystając z tej formy prokuratury i Milicji Obywatelskiej. Uważano, że postępowaniu przygotowawczemu społecznie przydatne postawy obywateli, sygnalizowane są zakładowo pracy, szkołom, instytucjom państwowym i organizacji społecznym, gdzie nie zawsze pojawiają się do podjęcia odpowiedzialności środków wychowawczych. Duże nadzieje wiąże się z ustawą o tzw. paszportach. Ze statystyk wynika, że ok. 20-

podobne. Najważniejsze z nich obecnie, to zdecydowane przeciwdziałanie wszelkiemu działaniu skierowanemu przeciwko państwu, mieniu i zdrowiu obywateli oraz działaniom godzącym w gospodarkę społeczną.

W tych kategoriach przestępczości (z wyłączeniem przestępstw przeciwko państwu oraz zdrowiu i życiu), nastąpił istotny wzrost w województwach białostockim i suwalskim. Aby działania podejmowane przez organa ścigania były w pełni skuteczne, powinny być szerzej wspierane przez społeczeństwo. Profilaktyka — podkreślono w toku konferencji — jest jedną z najbardziej społecznie efektywnych metod walki z przestępczością. Szeroko korzystając z tej formy prokuratury i Milicji Obywatelskiej. Uważano, że postępowaniu przygotowawczemu społecznie przydatne postawy obywateli, sygnalizowane są zakładowo pracy, szkołom, instytucjom państwowym i organizacji społecznym, gdzie nie zawsze pojawiają się do podjęcia odpowiedzialności środków wychowawczych. Duże nadzieje wiąże się z ustawą o tzw. paszportach. Ze statystyk wynika, że ok. 20-

W konferencji uczestniczyli dziennikarze reprezentujący środki masowego przekazu trzech naszych województw. Konferencję prowadził prokurator wojewódzki w Białymstoku — **Marek Łochowski**, który podobnie jak i prokuratorzy wojewódzcy w Łomży — **Jerzy Szymański** oraz Wojewódzkiego Prokuratora Garnizonowego — **płk Jan Odrobina**, przedstawił informacje o najważniejszych problemach zwalczanych z przestępczością.

Problemy zwalczania przestępczości w poszczególnych naszych województwach są podobne. Najważniejsze z nich obecnie, to zdecydowane przeciwdziałanie wszelkiemu działaniu skierowanemu przeciwko państwu, mieniu i zdrowiu obywateli oraz działaniom godzącym w gospodarkę społeczną. W tych kategoriach przestępczości (z wyłączeniem przestępstw przeciwko państwu oraz zdrowiu i życiu), nastąpił istotny wzrost w województwach białostockim i suwalskim. Aby działania podejmowane przez organa ścigania były w pełni skuteczne, powinny być szerzej wspierane przez społeczeństwo. Profilaktyka — podkreślono w toku konferencji — jest jedną z najbardziej społecznie efektywnych metod walki z przestępczością. Szeroko korzystając z tej formy prokuratury i Milicji Obywatelskiej. Uważano, że postępowaniu przygotowawczemu społecznie przydatne postawy obywateli, sygnalizowane są zakładowo pracy, szkołom, instytucjom państwowym i organizacji społecznym, gdzie nie zawsze pojawiają się do podjęcia odpowiedzialności środków wychowawczych. Duże nadzieje wiąże się z ustawą o tzw. paszportach. Ze statystyk wynika, że ok. 20-

Ciąg dalszy na str. 2

Panująca w styczniu łście wiosenna pogoda pozwala rolnikom na prowadzenie niektórych prac polowych. Dokańcza się orki wiosenne, wysiewa się nawozy, głównie fosforowe. NA ZDJĘCIU: orka na polu Wielobobkowej Stacji Hodowli Roslin w Kobierzycach (wrocławskie).

CAF — Adam Hawalec

Skutki piątkowej i sobotniej wichury

◆ Uszkodzenie licznych linii średniego napięcia ◆ Dodatkowe brzozy remontowe ◆ Przez całą noc Ruciane-Nida i Pisz oraz punkt przeładunkowy w Kuźnicy były pozbawione prądu ◆ Szybkość wiatru w Suwałkach sięgała 34 m/s.

INFORMACJA WŁASNA

Dwie potężne wichury przeszły w nocy z ubiegłego czwartku na piątek oraz w sobotę wieczorem nad naszym regionem. Uszkodzeniu uległy liczne urządzenia energetyczne. Kilka miejscowości było pozbawionych prądu. Do usunięcia uszkodzeń skierowano dodatkowe brzozy remontowe. W czwartek wieczorem szybkość wiatru w Białymstoku i

Suwałkach utrzymywała się w granicach 14-18 m/s, a w porwach dochodziła do 21-24 m/s. O godz. 5 rano w piątek zanotowano nawet 25 m/s.

28 stycznia było pozbawionych zasilania kilkanaście linii energetycznych średniego napięcia. Już w czwartek, 27 bm. o godz. 19.00 ekipy ener-

Ciąg dalszy na str. 2

Dzień Pracownika Handlu i Usług

(Inf. wł.) Z okazji Dnia Pracownika Handlu i Usług w ub. piątek, 28 bm. odbyło się w Łomży spotkanie przedstawicieli władz wojewódzkich z aktywnym przedsiębiorstwem handlowym. W spotkaniu uczestniczyli: sekretarz KW PZPR — **Mirosław Skalski**, prezes WK ZSL — **Czesław Gariych**, przewodniczący WK SD — **Marian Mieszkowski** i pełnomocnik KOK — **płk Stefan Kolas**.

Wicewojewoda **Zdzisław Truskowski**, składając wszystkim pracownikom łomżyńskiego handlu podziękowania na ich pracę, omówił także najbliższe zadania podejmowane dla zlagodzenia trudnej sytuacji rynkowej. Chodzi tu głównie o lepszą organizację pracy, zwiększenie i poprawę jakości usług, bardziej skuteczną współpracę z przemysłem i zwalczanie spekulacji.

Również w piątek, na uroczystej akademii, spotkali się pracownicy handlu. Wręczone zostały honorowe odznaki renowacyjne „Zasłużony dla woj. łomżyńskiego” oraz listy gratulacyjne. W części artystycznej wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Łomża”.

Przed Dniem Handlowca o-twarto w woj. łomżyńskim nowe sklepy branży oświetlenio-

Kłeska żywiołowa w Kalifornii

NOWY JORK (PAP) — Władze Los Angeles ogłosiły przybrzeżne rejonu tego kalifornijskiego miasta rejonem klęski żywiołowej. Decyzję tę podjęto, gdy nad zachodnim wybrzeżem Stanów Zjednoczonych przeszedł potężny sztorm. Fale przypływu oceanu osiągały wysokość 6 metrów, a prędkość wiatru przekroczyła 100 km/godz. Zwyłot zniszczył wiele domów, linii energetycznych i łączności.

Setki rodzin zostało ewakuowanych. Ponad 1000 domów położonych wzdłuż wybrzeża od Santa Barbara do granicy z Meksykiem zostało uszkodzonych lub całkowicie zniszczonych przez ocean. Autostada wzdłuż wybrzeża pokryta jest warstwą piasku o grubości 1 metra. Straty materialne ocenia się na miliony dolarów.

— indyjskich rolników zmierzających do rozwiązania sporu granicznego, który 21 lat temu doprowadził do trwającej miesiąc wojny między obu państwami.

Powstańcy salwadorscy zdobyli San Agustín

— **HAWANA** — Oddział, broń Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Farabundo Martí opowiada w piątek o zwycięstwie San Agustín, położoną w centrum departamentu Usulután (południowo-wschodnia część Salwadoru). Informację tę podał roznosiła powstańcza „Radio Venceremos”.

Shultz przybył do Tokio

— **TOKIO** — W niedzielę przybył do Tokio z 4-dniową wizytą oficjalną sekretarz Stanu USA, **George Shultz**. Przedmiotem jego rozmów z przywódcami Japonii będą sprawy gospodarcze oraz problemy bezpieczeństwa. Rozmowy Shultz z Tokio są oceniane przez komentatorów politycznych jako kontynuacja amerykańsko-japońskiego dialogu rozpoczętego niedawno wizytą premiera Japonii, **Yasuhiro Nakasone** w Waszyngtonie.

Mitterrand zakończył wizytę w Maroku

— **PARYŻ** — Prezydent Francji, **François Mitterrand** zakończył 3-dniową wizytę oficjalną w Maroku. Tematem rozmów Mitterranda z królem **Hasnem** oraz innymi politykami marokańskimi były sprawy stosunków dwustronnych oraz szeroki zakres problemów międzynarodowych, w tym sytuacja na Bliskim Wschodzie.

Babrak Karmal przyjął wysłannika ONZ

— **DELHI** — Jak poinformowała agencja **Bachtra**, przywódca **Ajmanu Babraka Karmala** przyjął w sobotę przedstawiciela w **Kabulu** **Diego Cordeiro**, specjalnego wysłannika sekretarza generalnego ONZ. Podano, że obie strony dokonały wymiany poglądów na interesujące je problemy.

Robocze spotkanie

— **BUKARESZT** — W dniach 27-28 stycznia 1983 r. w Bukareszcie odbyło się robocze spotkanie wiceministerów Spraw Zagranicznych Państwa-Stron Układu Warszawskiego o związku ze zbliżającym się uzgodnieniem prac spotkania madyrskiego państwa signatariuszy Aktu Końcowego KBEW. Ze strony polskiej uczestniczył wiceminister Spraw Zagranicznych **Józef Wleczek**.

Chińsko-indyjskie rozmowy

— **PEKIN** — W Pekinie rozpoczęła się trzecia runda chińsko-indyjskich rozmów. Uczestniczą w niej: **cyruś, Ludwik**

Robocze spotkanie

— **BUKARESZT** — W dniach 27-28 stycznia 1983 r. w Bukareszcie odbyło się robocze spotkanie wiceministerów Spraw Zagranicznych Państwa-Stron Układu Warszawskiego o związku ze zbliżającym się uzgodnieniem prac spotkania madyrskiego państwa signatariuszy Aktu Końcowego KBEW. Ze strony polskiej uczestniczył wiceminister Spraw Zagranicznych **Józef Wleczek**.

Robocze spotkanie

— **BUKARESZT** — W dniach 27-28 stycznia 1983 r. w Bukareszcie odbyło się robocze spotkanie wiceministerów Spraw Zagranicznych Państwa-Stron Układu Warszawskiego o związku ze zbliżającym się uzgodnieniem prac spotkania madyrskiego państwa signatariuszy Aktu Końcowego KBEW. Ze strony polskiej uczestniczył wiceminister Spraw Zagranicznych **Józef Wleczek**.

Robocze spotkanie

— **BUKARESZT** — W dniach 27-28 stycznia 1983 r. w Bukareszcie odbyło się robocze spotkanie wiceministerów Spraw Zagranicznych Państwa-Stron Układu Warszawskiego o związku ze zbliżającym się uzgodnieniem prac spotkania madyrskiego państwa signatariuszy Aktu Końcowego KBEW. Ze strony polskiej uczestniczył wiceminister Spraw Zagranicznych **Józef Wleczek**.

Robocze spotkanie

— **BUKARESZT** — W dniach 27-28 stycznia 1983 r. w Bukareszcie odbyło się robocze spotkanie wiceministerów Spraw Zagranicznych Państwa-Stron Układu Warszawskiego o związku ze zbliżającym się uzgodnieniem prac spotkania madyrskiego państwa signatariuszy Aktu Końcowego KBEW. Ze strony polskiej uczestniczył wiceminister Spraw Zagranicznych **Józef Wleczek**.

Szóste wydanie „GW” już w najbliższą sobotę

Od nowego roku niemal wszystkie dzienne wydawane przez RSW „Prasa-Książka-Ruch” ukazują się sześć razy w tygodniu.

W bieżącym tygodniu my także zwiększamy częstotliwość wydawania naszej gazety. Ukazywać się ona będzie zatem sześć (a nie jak dotychczas pięć) razy w tygodniu. W sobotę kupować będziemy w kioskach „Magazyn”, natomiast w piątki — codzienną edycję „GW”.

Czy zmiana taka jest uzasadniona? Na pewno, tak. Chcemy bowiem wypełnić lukę informacyjną jaka powstała między dotychczasowym piątkowym, a poniedziałkowym wydaniem „GW”.

Jesteśmy przekonani, że nasi Czytelnicy zaakceptują tę zmianę. W każdym bądź razie cena „GW” pozostaje taka sama!

Problemy społeczno-gospodarcze kraju

ciąg dalszy ze str. 1

Zahamowano spadek eksportu, którego wartość w roku ubiegłym była o ok. 12 proc. wyższa niż w 1981 r. Znacznie zmniejszył się import, przy czym w II półroczu ub. r. spadek ten był już mniejszy tylko o 1 proc. w porównaniu z podobnym okresem 1981 r.

W rezultacie saldo w obrocie towarowym handlu zagranicznego jest dodatnie. Na uwagę zasługuje też fakt istotnego złagodzenia sytuacji w obrocie z krajami kapitalistycznymi i socjalistycznymi.

Najbardziej syntetyczną oceną wyników działalności gospodarczej jest dochód narodowy. Należy stwierdzić, iż mimo powstrzymania wielu tendencji spadkowych, a nawet poprawy występującej pod koniec roku, w niektórych dziedzinach gospodarki — zakończył się on jednak dalszym spadkiem dochodu narodowego wytworzonego. W 1982 r. spadek ten wyniósł ok. 8-9 proc. (w 1981 r. dochód z 12 proc.).

Charakterystyczną z kolei sytuacją finansową i płatniczą Polski minister Finansów Stanisław Nieczarowski podkreślił, że w minionym roku odnotowano wysoką dynamikę obrotów z krajami socjalistycznymi. Dzięki nadwyżce importu nad eksportem, zwłaszcza z dzieckiem, nastąpił zwiększony dopływ środków na zapotrzebowanie gospodarki. Miało to istotne znaczenie, szczególnie w sytuacji restrykcji gospodarczych stosowanych przez kraje kapitalistyczne. W obrotach płatniczych z krajami kapitalistycznymi osiągnięto po raz pierwszy od wielu lat nadwyżkę ponad 400 mln dolarów.

W ostatnich miesiącach 1982 r. osiągnięto stosunkowo duże wpływy z eksportu do krajów kapitalistycznych. W styczniu obserwuje się jednak zwolnienie wpływów z tego eksportu. Nieosiągnięcie preliminarznych dochodów eksportowych będzie niekorzystnie rzutować na możliwości importu. W gospodarowaniu środkami na import pierwszeństwo w dostępie do środków dewizowych będą miały przedsiębiorstwa dysponujące rachunkami odpisów dewizowych. Przewidziane są także daleko idące ulgi podatkowe w stosunku do zakładów rozwijających produkcję eksportową.

W kraju nadal utrzymuje się trudna sytuacja pieniężno-runkowa. W I kwartale br. w dalszym ciągu obserwuje się wysokie tempo przysrostu dochodów ludności, wyprzedzające wielkość podaży towarów. Mniejszy niż zakładano powinien być natomiast deficyt budżetowy państwa. Jest to spowodowane większymi niż przewidywano wpływami przedsiębiorstw z tytułu podatków. Natomiast budżety terenowe są zrównoważone, a nawet występują pewne nadwyżki środków. Środki te — jak stwierdził mowa — powinny być wykorzystane przede wszystkim na melioracje, uzbrojenie terenów, remonty domów itp.

W ub. r. — mimo deficytu budżetu państwa — stworzono przedsiębiorstwom państwowym warunki do samofinansowania. Ostatnio jednak obserwuje się zjawisko szybkiego wzrostu środków finansowych pozostających w dyspozycji zakładów. Jest to tendencja niekorzystna, gdyż powodować może presję inflacyjną. Dlatego też w br. konieczne jest większe zdyscyplinowanie gospodarki finansowej przedsiębiorstw. Niezbędna jest m.in. weryfikacja dopłat i dotacji, porządkowany musi być rachunek kosztów i w ogóle zasady cenotwórczości. Będzie to ważne zadanie nowo tworzonych urzędów i izb skarbowych.

Oceniając ogólnie sytuację finansową kraju podkreślił, że w 1982 r. udało się zahamować proces dezorganizacji systemu finansowego kraju. Głównym zadaniem jest obecnie utrzymanie tych tendencji, które korzystnie będą rzutowały na sytuację finansową kraju. Chodzi zwłaszcza o działanie w kierunku obniżenia kosztów produkcji, ściślejszego powiązania plac z wydajnością pracy oraz dalszego dyscyplinowania procesów inwestycyjnych. Postęp w tych dziedzinach będzie miał istotne znaczenie w hamowaniu tempa inflacji.

Pierwszy zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów minister Władysław Jabłoński stwierdził m.in., że mimo wielu pozytywnych zjawisk, jakie wystąpiły w 1982 r., nie nastąpił jeszcze wyraźny postęp w efektywności gospodarowania. Do podstawowych i pilnych zadań należy zaliczyć umocnienie i rozszerzenie tendencji wzrostowych produkcji materialnej, a zwłaszcza w przemyśle. Przeciwdziałając procesom inflacyjnym i pogarszaniu się sytuacji pieniężno-runkowej. Ważnym zadaniem będzie także przewidywanie trudności występujących na froncie inwestycyjnym.

Obecnie przygotowuje się specjalny program antyinflacyjny, którego integralną częścią jest plan działań oszczędnościowych. Przewiduje się m.in. zawieszenie dalszych decyzji o podwyżkach płac i świadczeń społecznych, a poza tym rygorystycznie przestrzegane będą zasady polityki kredytowej wobec przedsiębiorstw. Celowe byłoby — jak stwierdził mowa — odłożenie reformy plac do chwili pełnej oceny działania uchwały 135 Rady Ministrów, (przewidującej) możliwość podnoszenia płac w miarę wzrostu produkcji, tymczasem wstępne wyniki wskazywały na brak poważnych wygórowań ze wzrostem wydajności pracy. Rozważa się też możliwość wstrzymania udzielania kredytów dla młodych małżeństw, z wyjątkiem osób zatrudnionych w nowych mieszkanach i matek samotnie wychowujących dzieci. Dokonać należy także oceny dostosowania funkcji socjalnych państwa do możliwości ekonomicznych kraju.

DYSKUSJA

Zabierając głos w dyskusji wojewodowie mówili o przebiegu realizacji ubiegłorocznych zadań gospodarczych w swych regionach, informując jednocześnie, iż nie zawsze i nie wszędzie wyniki tych zadań można uznać za zadowalające. Wśród problemów do rozwiązania w 1983 roku wyznaczyli przede wszystkim podnoszenie poziomu życia, poprawę warunków socjalno-bytowych ludzi pracy. Na pierwszym miejscu stawiano sprawy wyżywienia, konieczność przyspieszenia rozwoju budownictwa mieszkaniowego i gospodarki komunalnej, usprawnienia pracy handlu. Działania te muszą być konstruktywne, a ich skutki widzialne i odczuwalne przez społeczeństwo. Należy uczynić wszystko, aby zapobiec pogorszeniu się warunków życia społeczeństwa.

Ludzie pracy — mówiono — z niezadowoleniem odnoszą się do zjawisk nieuzasadnionej wyższości cen, zwłaszcza że nie zawsze idzie ona w parze z poprawą jakości wyrobów. W tym kontekście zwrócono uwagę na potrzebę rozszerzenia asortymentu towarów objętych cenami urzędowymi.

W czasie narady poddano krytyce przypadki nie związane z wynikami produkcji wypłat pieniężnych w formie np. premii. Trzeba przestać dawać pieniądze, a płacić za wykonywaną pracę — powiedział jeden z wojewodów. Konieczne staje się także wdrażanie programu oszczędnościowego w wielu dziedzinach, w tym także w sferze zatrudnienia; należy również lepiej i bardziej racjonalnie wykorzystywać czas pracy. Ważne staje się także określenie warunków realizacji inwestycji, a także zasad zaopatrzenia materiałów surowców gospodarki produkcyjnych.

Podniesiono także kwestię reformy gospodarczej. Trzeba — mówiono — usunąć bariery jej wprowadzania tkwiące m.in. w przyzwyczajeniach części kadry kierowniczej odpowiedzialnej za zakład pracy do dawnych metod gospodarowania.

Poruszone również problemy rolnictwa. Mówiono o potrzebie zahamowania niekorzystnych tendencji w produkcji zwierzęcej oraz pełnego i racjonalnego zagospodarowania całego arealu ziemi. Sytuacja w tych dziedzinach jest — podkreślano — regionalnie zróżnicowana. W województwach, które mają, odczuły skutki suszy i mają większe zasoby pasz, spadek pogłowia jest mniejszy. Z kolei — przy ogólnym wzroście zainteresowania zakupem gruntów — największe trudności w trwałym rodysonowaniu Państwowego Funduszu Ziemi mają województwa wschodnie i północno-wschodnie, mniej zaludnione, dysponujące słabszą infrastrukturą na wsi. Wojewodowie nawigowali także do potrzeb właściwego przygotowania wsiennych prac w rolnictwie oraz oceny możliwości zwiększenia skupu zbóż. Podkreślono potrzebę kierowania większej ilości środków produkcji do województw, które mają szansę stać się żywiołowoymi zagłębiami.

W rejonach nadmorskich, a zwłaszcza w woj. elbląskim, dodatkowych trudności przysporzyła ostatnio powódź. Mimo energicznej akcji zabezpieczającej w regionie tym zalanych zostało ok. 3 tys. ha użytków rolnych, kilkadziesiąt budynków i uszkodzonych wiele urządzeń przeciwpowodziowych, a łączne straty wstępnie szacuje się na prawie 1,5 mld zł. Powódź ta uciążliwie drastycznie zły stan urządzeń przeciwpowodziowych i melioracyjnych na Żuławach, których modernizacja jest — zaakcentowano — pilną koniecznością.

W dyskusji zabrali głos kolejno wojewodowie: Janusz Owczarek (Wrocław), Stanisław Nowak (Gorzów), Alojzy Zieliński (Chełm), Włodzisław Pasternak (Kielce), Stanisław Malec (Szczecin), Edward Brzeczko (Konin), plik Ryszard Urliński (Elbląg).

Grzegorz Lipowski (Częstochowa), gen. dyw. Mieczysław Dębicki — prezydent Warszawy, Czesław Przewoźnik (Ślępsk), Stanisław Migza (Ostrołęka) i Stanisław Petrawas (Zamość).

Do problemów podniesionych w dyskusji ustosunkowali się ministrowie: Przemysłu Chemicznego i Lekkiego — Edward Grzywa, Handlu Wewnętrznego i Usług — Zdzisław Łakomiec, Gospodarki Materiałowej — Jan Antosik, Budownictwa i Przemysłu Materiałowego Budowlanego — Stanisław Kukuryka, Finansów — Stanisław Nieczarowski, pełnomocnik rządu ds. reformy gospodarczej — Władysław Baka oraz kierownik Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych — Józef Bury i I zastępca ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej — Józef Kozłowski. Przedstawili oni również główne zadania w tych sferach gospodarki. Informacje o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego złożył Komendant Główny MO — gen. bryg. Józef Belm.

O nastojach społecznych poinformował uczestników narady wicepremier Mieczysław F. Rakowski.

Naradę podsumował gen. armii Wojciech Jaruzelski. Powiedział m.in., że w powstającym przeświadczeniu miniony rok, a zwłaszcza ostatnie miesiące, przyniosły istotny postęp oraz przekonanie, że potrafimy przezwyciężyć trudności, jeżeli zmobilizujemy wszystkie siły. Dla władzy ludowej sprawa zasadnicza jest jak ocenia ją społeczeństwo i jakim darzy ją zaufaniem. Czynnikami decydującymi jest, by władza była sprawiedliwa i skuteczna. Pod tym kątem należy podchodzić do każdej kwestii. Od tego bowiem zależy nasze ustroje społeczne, które rzutują na stosunek do pracy, do zwiększonych obowiązków, na rozwijanie inwencji i inicjatyw w pokonywaniu trudności i zł.

Nawigując do problemów gospodarczych, premier zwrócił uwagę na potrzebę konsekwentnego wprowadzenia reformy, dbałości, by to wielkie przedsięwzięcie rozwijało się jak najkorzystniej. Zależy to od wielu czynników, a przede wszystkim od postaw ludzkich.

Wiele uwagi poświęcił gen. Jaruzelski potrzebom umacniania porządku i ładu społecznego, dyscypliny, zwalczania wszelkich przejawów złamotrawstwa, zaniedbań. Podkreślił konieczność walki z przypadkami nadmiernej, nieuzasadnionej bogactwa i jednych kosztów innych, kosztów społeczeństwa. Mówił także o potrzebie zdecydowanych działań służących oszczędzaniu materiałów i surowców, energii. W tym kontekście podkreślił potrzebę zwiększenia produkcji, zwłaszcza na rynek krajowy. Ważne jest z tym konieczność racjonalnego zatrudniania, zwłaszcza inteligencji technicznej do procesów usprawniania gospodarki.

Nawigując do zadań rolnictwa i gospodarki żywnościowej premier zaakcentował, iż trzeba zrobić wszystko, by wieś i miasto odczuły, że uchwały XI wspólnego Plenum KC PZPR i NK ZSL będą konsekwentnie realizowane. Mówiąc szerzej o problemach wsi gen. Jaruzelski wskazał na konieczność starannego przygotowania się do rolniczej wiosny oraz wykorzystania każdej możliwości zwiększenia skupu zbóż.

Premier poruszył również problemy budownictwa mieszkaniowego, akcentując potrzebę dalszych działań porządkujących tę sferę. Wojciech Jaruzelski mówił też o potrzebie podnoszenia rangi rodzącego się ruchu zawodowego oraz sięgania do inicjatyw społecznych ogniskujących się w ruchu odrodzenia narodowego, szczególnie w OKON.

Wskazywał na ważne i odpowiedzialne zadania administracji terenowej, premier podniósł problem współdziałania władz wojewódzkich z aktywnym robotniczym, tak, by ludzie pracy mieli przeświadczenie, że władza ludowa jest ich władza.

ciąg dalszy ze str. 1

getyczne przystąpiły do usuwania uszkodzeń w rejonie Suwalki. Prace kontynuowane były niemal przez cały piątek.

Kolejny atak wichury, silniejszy niż w ub. sobotę wieczorem. Silne wiatry utrzymywały się niemal przez całą noc z soboty na niedzielę. Oco jakie zanotowano prędkości wiatru. Sobota, 25 stycznia, godz. 13: Mikolajki — 17 m/sk, godz. 14: Suwalki — 19 m/sk, godz. 17: Mikolajki — 19 m/sk, Suwalki — 28 m/sk, godz. 17:45: Białystok — 18 m/sk, godz. 19: Suwalki i Mikolajki — 26 m/sk, godz. 20: Białystok — 19 m/sk, Mikolajki — 20 m/sk, godz. 21: Suwalki — 34 m/sk, i tyle samo o północy. W miarę zbli-

Kohl za spotkaniem Andropow — Reagan

BONN (PAP) — Korespondent PAP, Juliusz Solecki, pisze:

W wywiadzie udzielonym niedzielnemu „Welt am Sonntag” kanclerz RFN, Helmut Kohl oświadczył, że dziś spogląda z większą ufnością na możliwość osiągnięcia porozumienia w geneńskich rokowaniach niż w listopadzie ub.r. Kohl wyraził też opinię w nawiązaniu do swoich rozmów przeprowadzonych w czasie wizyty radzieckiego ministra Spraw Zagranicznych — Andrieja Gromyki w Bonn.

Słowo „optymizm” jest być może na wyrost. Wydaje się jednak, że sprawy ruszyły z miejsca — powiedział Kohl stwierdzając, że jego zdaniem, obecna runda rokowań będzie miała decydujące znaczenie dla ostatecznego wyniku negocjacji.

Kohl podkreślił, że jest nadal rzeczniczką tzw. wariantu zerowego. Odrębny problem to, czy owe rozwiązanie jest jednak w najbliższym czasie możliwe do osiągnięcia — powiedział kanclerz zwracając uwagę, że jego rząd przeciwstawia się polityce „wszystko — albo nic”.

Szef rządu w Bonn zaznaczył, że wizyta Busha zamyka wiceprezydentem USA — Georgem Bushem w Bonn ponownie opanuje się za spotkaniem: Andropow — Reagan.

Odpowiadając na jedno z pytań dziennika Kohl oświadczył, że wizyta Busha zamyka rundę szczególnie intensywnych kontaktów niemiecko-amerykańskich. Podkreślił, że konieczność jednolitego stanowiska sojuszu zachodniego w stosunkach ze Wschodem.

Burmistrzowie amerykańscy przeciwko wydatkom zbrojeniowym

NOWY JORK (PAP) — Uczestnicy zakończonych w Waszyngtonie konferencji burmistrzów miast amerykańskich opowiedzieli się za przyjęciem przez rząd Ronalda Reagana skutecznych środków zmierzających do ograniczenia ogólnego bezrobocia i zmniejszenia kryzysu gospodarczego, który przeżywa państwo.

Przemawiający podczas konferencji podkreślali, że polityka ciągłego wzrostu wydatków zbrojeniowych kosztem ograniczania wydatków na cele socjalne znacznie zmniejsza możliwości gospodarki miejskiej, pogłębia i tak ciężki kryzys miast amerykańskich.

Mechanik uprowadzonego samolotu powrócił do kraju

WARSZAWA (PAP) — 27 bm. powrócił do kraju mechanik pokładowy, uprowadzonego dzień wcześniej do Berlina Zachodniego, samolotu sportowego JAK-12A — Bogdan Sokołowski. Bezpośrednio po powrocie udzielił on wypowiedzi dziennikarzom, przedstawicielom dziennika TV.

Opowiadając w jaki sposób doszło do porwania B. Sokołowski stwierdził, że prowadzący samolot pilot Lechosław Lipski powiedział, że zamierza lecieć do Poznania lub Wrocławia wraz z towarzyszącym mu Piotrem Kowalskim.

Po 20 minutach lotu mechanik zorientował się, że samolot leci w zupełnie innym kierunku. Pilot prowadził maszynę w sposób bardzo niebezpieczny, lecąc na wysokości

2-3 metry, często pod liniami wysokiego napięcia.

Po wylądowaniu na lotnisku w Tempelhof żołnierze amerykańscy obchodzili się z załogą samolotu bardzo brutalnie. Kazano wszystkim leżeć na plecach twarzą do ziemi, po czym zrewidowano ich i założono kajdanki. Później — powiedział B. Sokołowski — mimo mojego opowiadania się za bezwzględnym powrotem do kraju i skontaktowaniem mnie w tym celu z polską misją wojskową — przestęchali mnie kolejno oficerowie amerykańscy, zachodniobermberska policja oraz sędzia śledczy.

Pytano mnie przede wszystkim o wszystkie dane dotyczące mojej bliższej i dalszej rodziny i dopiero po 7 godzinach umożliwiono kontakt z polską misją wojskową.

Sprawy sądowe osób pełniących w przeszłości funkcje kierownicze

WARSZAWA (PAP) — Jak wynika z informacji uzyskanych przez dziennikarza PAP, w końcu bieżącego miesiąca pod nadzorem Ministerstwa Sprawiedliwości znajdowały się 134 sprawy przeciwko 353 osobom, z których 173 pełniło w przeszłości kierownicze funkcje, a 180 popełniło czyny pozostające w ścisłym związku z ich działalnością.

Jeżeli chodzi o pierwszą grupę, to zaliczono do niej osoby, które zajmowały stanowiska: ministra, wiceministra, wojewody, wicewojewody, sekretarza KW PZPR, kierownika wydziału KW PZPR, sekretarza KM i KD PZPR, sekretarza Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR, prezidenta miasta, naczelnika gminy i dzielnicy, dyrektora wydziału Urzędu Wojewódzkiego, dyrektora większego przedsiębiorstwa, rektora, pośia, Komendanta Wojewódzkiego MO, etatowego sekretarza organizacji społecznej. Co się tyczy pozostałych 180 osób, to chodzi tu np. o głównych księgowych, głównych specjalistów, nadzysztarów, kierowników działów.

Dotychczas w sądach I instancji rozpoznano 92 sprawy. 41 wyroków już się uprawomocniło, 11 wyroków zostało uchylonych przez sądy II instancji i sprawy przekazano do ponownego rozpoznania, zaś w 40 sprawach wyroki nie są prawomocne i obecnie toczy się postępowanie międzyinstancyjne. W 10 sprawach sądy wydały prawomocne orzeczenia o zwrocie aktu prokuratorskiego w celu uzupełnienia materiałów śledztwa, z których dwie ponownie wpłynęły już do sądów.

Skutki wichury

zania się świutu, natężenie wiatru stopniowo słabło.

Sytuacja w energetyce przedstawiała się następująco. W niedzielę o godz. 6 było uszkodzonych 35 linii średniego napięcia, 28 odgałęzień i 1762 stacje transformatorowe. Jeszcze wcześniej, bo o godz. 4.18 ekipy naprawcze z Rejonu Energetycznego w Głizyku przystąpiły do dostawy prądu do Rucianego Nidy i Pizsa. Miejscowości te od godz. 17.45 w sobotę były pozbawione energii elektrycznej. Prąd przez dłuższy okres czasu był również pozbawiony kolejowy punkt przeładunkowy w Kuźnicy Białostockiej.

Wobec trudnej sytuacji utworzono dodatkowe brygady naprawcze. I tak w Rejonie Energetycznym w Łomży —

3. w Rejonie Energetycznym w Sokółce — 3. w Rejonie Energetycznym w Głizyku — 4. W pozostałych rejonach energetycznych w naszym regionie usuwanie uszkodzeń następowało siłami własnego pogotowia.

Wczoraj o godz. 12 nadal było wyłączonych 19 linii średniego napięcia, 23 odgałęzień i 1113 stacji transformatorowych. Rejon Energetyczny w Białymstoku otrzymał 32 meldunki o uszkodzeniach sieci i o zerwanych przewodach w dwu miejscach.

Zakładowa Dyspozycja Moocy, czuwająca nad usuwaniem awarii, spodziewała się, że wszystkie uszkodzenia powinny być usunięte do późnych godzin wieczornych w niedzielę. (h)

SKRÓCE

■ BEJRUT — Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat oświadczył, że palestyński ruch oporu nasilił operacje zbrojne przeciwko Izraelowi na okupowanych terytoriach arabskich, w tym również na okupowanym ośrodku Libanu.

W przemówieniu wygłoszonym na sesji kierowniczych organów, OWP w Adenie, Jaser Arafat stwierdził, że ewakuacja Palestyńczyków z Bejrutu nie oznacza ich rozproszenia, lecz kontynuację rewoლucyjnego marszu do Palestyny. Walka dopiero rozpocznie się.

■ HAWANA — Ukazujący się w stolicy Kolumbii tygodnik „El Mundo” skierował swe uwagi na miasteczko informację, że rząd Hondurasu zapobiegał amerykańskiemu planowi inwazji na Nikaragwę ze swojej terytorium. Kolumbijski tygodnik powołuje się na oświadczenie wysokiego przedstawiciela administracji w tym kraju, że przed senacką komisją ds. międzyamerykańskich.

■ LONDYN — Wydawane w N. kozi na Cyprze pismo „Middle East Economic Survey” informowało 30 stycznia, że prawdopodobnie w najbliższym miesiącu Arabia Saudyjska i jej sąsiedzi z rejonu Zatoki Perskiej, obniżą cenę ropy naftowej z 34 dolarów do 30 dol. Oznaczałoby to, jeśli także inne kraje członkowskie OPEC zaakceptowały taką obniżkę, zmniejszenie wpływów wszystkich członków tej organizacji w br. o 25 mld dol.

■ SZCZECIN — Szwajcarskie Przedsiębiorstwo Połówek Dalekookreskich i Usług Rybackich „ODRA” skierowało swe uwagi na połowy kalmarów na południowy Atlantyk. Udały się tam, przystosowane do połowu kalmarów trawoliny „Witry”, „Jasien”, „Jasien” i „Sajno”. Przygotowanie się do rejsów na połowy tych głowonogów kolejne jednostki „Odry”.

■ PARYŻ — Na zaproszenie nowo powstałego francuskiego centrum kulturalnego — „la Maison des Cultures du Monde” — do Paryża przybył na występ kameralny zespół Teatru Wielkiego z Warszawy pod dyrekcją Roberta Satońowskiego.

■ PRAGA — Od 1 lutego podniesione zostały w Czechosłowacji ceny usług szwajcarskich, krakowskich, kusińskich, zagranicznych, stołarskich, kominiarskich i kamieniarskich oraz napraw w mieszkaniach obywateli i dodatkowych usług w hotelach i restauracjach.

Równocześnie obniżono ceny na paliwa i olejowe. Wskazano, że konkretna wysokość cen usług mają ustalić okregowe wojewódzkie rady narodowe w zależności od wysokości niebezpiecznych kosztów. W komunikacie federalnego urzędu cen uzasadnia się te decyzje pragnieniem pokrycia przez nowe ceny niedostatecznych kosztów usług i zapewnienia świadczeń w organizacji odpowiedniej rentowności.

■ MEKSYK — Trzydziestu osób zginęło, a wiele odniosło obrażenia w wyniku katastrofy, która dotarła do w sobotę wczesnym rankiem w północno-zachodniej części Meksyku na autostradzie Guadaluajara — Tepic. Zderzył się tam autobus z ciężarówką. Ta ostatnia stała z wygaszonymi światłami postojowymi. Po uderzeniu w nią autobus stoczył się do parowu i stanął w płomieniach.

Organizacje społeczne w ruchu porozumienia narodowego

ciąg dalszy ze str. 1

W dyskusji zabierali głos nie tylko działacze organizacji, które zwoływały wspólne posiedzenia, ale także naukowcy, lekarze, medycy i TPD, które też wyraziły akces do PRON. W toku obrad zgłoszono postulat utworzenia przy TWR PRON komisji koordynacyjnej działań organizacji społecznych.

Na zakończenie obrad podjęta została uchwała, w której czytamy między innymi: „Nasze organizacje są ważnym ogniwem systemu ideowo-wychowawczego w socjalistycznym społeczeństwie. Jednym z podstawowych, wspólnych dla nas celów działania jest zaspalanie wysiłków zmierzających do wyprowadzenia kraju z kryzysu społeczno-gospodarczego, zmierzających do naprawy Rzeczypospolitej i odnowy moralnej społeczeństwa, poprzez utrwalanie w świadomości i praktyce społecznej socjalistycznych ideałów i wartości. Doceniając w pełni ideę i zadania Patriotycznego Ruchu

Odrodzenia Narodowego, deklarujemy nasze aktywne uczestnictwo w tworzeniu wszystkich środowisk społecznych i zawodowych, rzecz których działamy.

Wzywamy wszystkich członków naszych organizacji, aby swą aktywną postawą zaspalała i społecznie oraz zawodowo i osobistym wzmacniali lokalne środowiska ognia PRON. Apelujemy do organizacji społecznych i towarzyszących im, a zwłaszcza ideowo-wychowawczych, organizmów młodzieżowych, o poparcie aktywne tworzenie warunków dla upowszechniania idei i rozumienia wśród młodego pokolenia — przyszłości naszego narodu. Zwracamy się do intelektualistów, pracowników nauki, nauczycieli, twórców animatorów kultury, wszystkich którym leży na sercu dobro naszego narodu i socjalistycznej Ojczyzny, o szerokie wsparcie ruchu odrodzenia narodowego i aktywne w nim uczestnictwo”. (a)

Prokuratorzy o przestrzeganiu prawa

ciąg dalszy ze str. 1

28 proc. (zależnie od województwa) osób, które dopuściły się przestępstw w roku ubiegłym, są to ludzie niegdzie nie pracujący i nie uczący się. W niektórych kategoriach przestępstw m.in. w rozbójach, ich udział przekracza 50 proc., a w kradzieżach z włamaniem do mieszkań — ponad 40 proc.

Podobnie duży wpływ na ograniczenie przestępczości powinno mieć konsekwentne przestrzeganie nowej ustawy antyalkoholowej. Wiele przestępstw dokonywanych jest pod wpływem alkoholu. Przykładowo: 71 proc. uszkodzeń ciała, 81 proc. bójek, 90 proc. zjawień, 75 proc. rozbójów i ponad 50 proc. — podpalień. Znaczna ilość kradzieży dokonywana jest w celu zdobycia pieniędzy na alkohol lub też samego alkoholu (włamania do sklepów).

W czasie konferencji — mając na celu szersze i zarazem bieżące informowanie społeczeństwa na temat działalności prokuratury — ustalono i przyjęto formy kontaktów dziennikarzy z organami ścigania. Prokuratorzy pod-

kreślali, iż w walce z przestępczością ogromną rolę spełniają media, prasa, radio i telewizja. Wynikłe w toku konferencji, jak i codziennej współpracy, wszystkie działania prokuratury, w których jest udział, mają być rzetelnie i w pełni dostrzegane i oceniane. Do sprawy omawianych w toku konferencji będziemy jeszcze niejednokrotnie wracać na naszych łamach. (h)

Przeżyła skok z 20 piętra

NOWY JORK (PAP) — 22-letnia Amerykanka, Nadia Figueira, przetrwała po upadku samolotu, który zjechał z dachu 20-piętrowego domu w Nowym Jorku. Skok, którego, który miał być żartem, przerodził się w katastrofę, zakończył jednak inaczej, niż planowano. Nadia Figueira, która nie miała nic obłą się od ogrodzenia i nie nęła się w gęste błoto, które młortowało uderzenie. Nie udało się nawet przetrwać. Policja zabrana natychmiast do szpitala. Lekarze nie wypowiadali się o szansie definitywnej na temat jej zdrowia i twierdząc, że nie doznała żadnych obrażeń wewnętrznych, które by mogły być o sobie znać po pewnym czasie.

Cytrusy — bez kartek

WARSZAWA (PAP) — Od 1 lutego cytrusy, grapefruity i z rzadka pojawiające się na rynku pomarańcze — znajdują się w wolnej sprzedaży. Tym samym zapewne zostanie rozwiązany problem z jakim handlowi i jego organizacje borykały się od dłuższego czasu. Przyczyną bowiem trzeba, że system reglamentacyjny zastosowany w odniesieniu do tak łatwo psującego się artykułu, nie sprawdził się w praktyce. Niestety, część owoców poszła na straty. Już na początku nie przewidziano — prawidłowej reakcji uprawnionych do zakupu na bywoców, a zwłaszcza faktu,

że dając jedną kartkę za równo na cytryny jak i na pefruity rzyskuje się, iż to ostatnie nie będą kupowane. Zbyt wolno również podważano w wołędźwzku próby rozszerzenia zakupu uprawnionych do nabywania owoców cytrusowych w walcząc różne systemy sprzedaży, nie zawsze właściwej informację ekspedientów o obowiązujących zasadach. Dotyczyło to zwłaszcza sprzedaży owoców emerytom i rezerwistom.

Zamknięcie cytrusowej sprzedaży decyzja o wolnej sprzedaży wydaje się słuszną.

Lutowe zaopatrzenie w żywność

WARSZAWA (PAP) — Dotychczasowy stan zaopatrzenia rynku w podstawowe artykuły żywnościowe wskazuje, iż przemyśl spożywczy — mimo okresowych niedostatków surowców importowanych — pochodzenia krajowego — wyszedł obronnie z trudnych lat. W minionych, trudnych dla całej gospodarki miesiącach, wszędzie niektóre artykuły spożywcze są nadal reglamentowane — jednak istnieje możliwość — dzięki istniejącemu dostawom — spokojnego przez cały miesiąc i pełnego zrealizowania otrzymanych kart zaopatrzenia.

Dotyczy to zarówno mięsa i przetworów z niego, jak i tłuszczów, przetworów zbożowych, słoćczy, papierosów i alkoholu.

W lutym nastąpi dalsza poprawa zaopatrzenia rynku w podstawowe artykuły żywnościowe dzięki wyższemu dostawom wyrobów spożywczych mleczarskich. Łagodna zima oraz dobre pasze będące jeszcze w dyspozycji rolników powodują, iż skur mleka utrzymuje się od dłuższego czasu na poziomie ok. 15 proc. wyższym niż w analogicznym okresie w ub. r. Choć w dalszym ciągu przemysł mleczarski musi prowadzić oszczędna gospodarkę tłuszczem mlecznym, co wpływa na zawartość tłuszczu w przetworach m.in. w mleku, śmietanie, to jednak w nadchodzącym miesiącu dostawy niektórych tych wyrobów zostaną znacznie zwiększone. Śmietany na rynku znajdzie 18 tys. ton, czyli prawie o 30 proc. więcej niż w tym samym miesiącu w ub. r. Be-

czyli o 4,5 tys. ton mniej niż w ub. r. Jednak ilość ta wystarczy na wykupienie kartek. Kłopoty surowcowe przemysłu cukrowniczego, wynikające z niedostatków dwóch podstawowych komponentów do produkcji słoćczy, mianowicie syropu ziemniaczanego i ziarna kakaowego, sprawiają, iż w lutym dostawy cukierków, wyrobów czekoladowych będą znacznie niższe w porównaniu z lutym w roku ubiegłym. Łączne dostawy słoćczy wyniosła 19,4 tys. ton, czyli będą o 6,5 tys. ton mniejsze niż przed rokiem, przy czym największy spadek nastąpi w produkcji wyrobów czekoladowych.

Cement w wolnej sprzedaży

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług informuje, że od dnia 1 lutego 1983 r. do dnia 30 marca 1983 r. wprowadza się na terenie całego kraju wolnorynkową sprzedaż cementu. Sprzedaż ta odbywać się będzie poprzez sieć detaliczną gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” oraz oddziałów przedsiębiorstwa handlu opałem i materiałami budowlanymi w ilościach zamówionych przez zainteresowanych odbiorców.

Partia a a zw azki zawodowe

„Dyrekcje”, „przodkowe”, „partyjne” — to tylko niektóre z epitetów, jakie pospłyły się na związki zawodowe w sierpniu 1980 roku. W atmosferze protestów nie było ważne, ile jest słusznosci w tych stwierdzeniach. Wiadomo, że rolnicze krytyka związków spod znaku CRZZ miała niemało uzasadnień w ówczesnej rzeczywistości. Ale żywiołowy odrzut od starych związków nie przyniósł — jak wiemy — nic dobrego.

„Solidarność” zamiast zajęć robotniczymi sprawami — inspiracji swych przywódców — sztykowała się do zdobycia władzy. Troskę o codzienne problemy robotników odsłoniło od katedry. Zamiast pracować — efekt — pamiętamy wszyscy, choć następująca stopniowo po 13 grudnia 1981 r. poprawa w zapewnieniu sklepów, bezpieczeństwie publicznym i innych sferach życia zbiorowego zdążyła już nieco odłagnąć nasze najgorsze wspomnienia.

Nasza gospodarka odbija się powoli od kryzysowego dna. Następuje stabilizacja polityczna. Przywracane są swobody demokratyczne. Ustawa o remontażu z 8 października ub. r. umożliwiła tworzenie związków zawodowych na nowych zasadach prawnych. Związków oddolnych, formowanych bez jakiegokolwiek sterowania przez „góre”. Taki właśnie system organizacyjny ma uchronić je przed centralistycznymi manowcami. Chwała za to ustawodawcy, co nie znaczy, że daniel zalogom ustawowych uprawnień do tworzenia własnych organizacji związkowych daje podstawy do hurra- optymizmu.

Długotrwały nawyk do poddawania się „prowadzeniu za rękę” — najpierw przez CRZZ, potem „Solidarność” — sprawił, iż nie we wszystkich zalogach wyłoniły się od razu grupy społecznie skłonne do samorządności, oddolnego tworzenia własnych organizacji związkowych. Od daty uchwalenia ustawy upłynął już kwartał, natomiast związki zawodowe powstały tylko w

części zakładów pracy. W woj. białostockim na kilkaset jednostek, w których z mocy ustawy można utworzyć związki

dotychczas funkcjonujących ogniw władzy administracyjnej (kierownictwo) i społeczno — politycznej (organizacje partyjne) dochodzi teraz samorząd załogi, ale jego cele są inne niż związków zawodowych. Może wkrótce dojdzie do sytuacji, że pracownikowi zabraknie jego statutowego obrotu, jakim są w każdym kraju — bez względu na ustrój — związki zawodowe.

Kibicować czy współtworzyć?

zawodowe — w sądzie zarejestrowano dotąd 123. W wielu zakładach działają grupy lub komitety założycielskie, które za jakiś czas uporządkują się z trudami organizacyjnymi i sfinalizują swą działalność. Są jednak i takie zakłady, w których nie podjęto dotąd działań zmierzających do założenia swoich organizacji.

Problem można by skwitować krótko: jeśli załoga nie chce mieć związku zawodowego i traktuje go jako „zbędną” organizację, to jej sprawa. W rzeczywistości jest to „zbędność” pozorna, bo powołanie w większości zakładów w ubiegłym roku komisje społeczne zamknęły swą działalność najpóźniej 30 marca br. (w niektórych już przestały istnieć, gdyż rozpoczęły normalną działalność zakładowe związki zawodowe).

Warto więc przyjąć do świadomości fakt, iż za niewiele tygodni ludzie mogą spotkać się z nową sytuacją w zakładowej strukturze władzy. Do

zawołanie nad prawidłowością traktowania tych problemów i wielu innych drobniejszych, ale mających istotne znaczenie w uzyskiwaniu przez pracowników dobrego samopoczucia (m. in. poprzez udział w kulturze, sporcie, turystyce itp.) — to tradycyjne domeny związków zawodowych i nikt ich na tym szerokim polu zastąpić nie potrafi.

Związkom zawodowym nie powinno być obojętne, czy załogi pracują wydajnie — tylko w ten sposób możemy wydobyc się z kryzysu — ale nie grozi już obawa, że staną się one tubą dyrekcyjnej w naganianiu do roboty. Zainteresowania całością wyników ekonomicznych zakładów pracy przejmują samorządy załogi. Na zakładowym podwórku wyłania się nowa struktura społeczno-administracyjna, w której związki zawodowe mają możliwość rzeczywistego, a nie tylko hasłowego reprezentowania interesów klasy robotniczej.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w TPPR

W Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej rozpoczyna się kampania sprawozdawczo-wyborcza. Po zebraniach w kołach, odbędzie się konferencje gminne i miejskie, a następnie wojewódzkie. Pod koniec roku planuje się krajowy zjazd Towarzystwa.

W czasie kampanii zwrócona zostanie uwaga na takie istotne zagadnienia w pracy organizacji, jak posłabianie wiedzy o polsko-radzieckich stosunkach, współpracy gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej, w tym — pomocy ZSRR w przezwyciężaniu kryzysu ekonomicznego w Polsce; upowszechnianie radzieckiej polityki pokoju i popularyzowanie dorobku Kraju Rad w 60-lecie.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza ma służyć także zaktualizowaniu działalności polityczno-wychowawczej i propagandowej na rzecz umacniania przyjaźni polsko-radzieckiej, ożywieniu poczucia wspólnoty, ożywieniu poczucia kół oraz zarządów miejskich i gminnych. dyskusji na temat form i metod oraz przyjęciu bardziej skutecznego programu działania, mobilizowania całej organizacji do udziału w rozwiązywaniu społeczno-politycznych i ekonomicznych problemów kraju, w budowaniu patriotycznego ducha porozumienia narodowego.

W Białymstoku, na naradzie przewodniczących zarządów gminnych i miejskich o-mówiono sprawy związane z przygotowaniem i przebiegiem konferencji sprawozdawczo-wyborczej. Zgodnie z przyjętym harmonogramem zebrania w kołach winny zakończyć się w marcu, a konferencje miejskie i gminne w maju br.

Z zagranicy

Zmarł Louis de Funes

W czwartek wieczorem, w szpitalu w Nantes (zachodnia Francja), zmarł na atak serca w wieku 68 lat, jeden z największych komików francuskich — Louis de Funes.

Zmarły aktor uważany był, od czasu śmierci Bourville’a i Fernandela, za podopiecznego francuskiej komedii filmowej. Mały, niebieskooki grubasek tworzył najczęściej postaci francuskiego drobnozłostego — tchórzliwego, złośliwego i podziwiającego się siebie.

Filmy z „Fufu” — tak go nazywała francuska publiczność, która w 1968 r. uznała go za swojego ulubionego aktora — w ciągu 15 lat obejrzało 100 milionów widzów.

Louis de Funes urodził się 31 lipca 1914 r. na przedmieściach Paryża, w rodzinie portugalskiej. Zanim, w 1943 po raz pierwszy wcielił w rolę komika teatralnego, pracował jako dostawca, pomocnik księgowego, pianista w nocnym lokalu.

Pracę w filmie rozpoczął w 1945 r., ale przez blisko 20 lat grał jedynie role drugo- i trzecioplanowe.

Pierwszy sukces przyniósł mu dopiero nakręcony w 1963 r. film „Pouic-Pouic”. Dużą popularność zdobył również dzięki rozpoczętej w

Kobiety z prawem głosu

W Szwajcarii padł jeszcze jeden bastion męskiej dominacji — z chwilą przyznania przez mieszkańców (oczywiście płci brzydszej) górskiej wioski Jenins prawa głosu kobietom w sprawach o znaczeniu lokalnym.

Zgromadzenie stosunkiem głosów 51:34 opowiedziało się za równymi kobiet w prawach z mężczyznami. Poprzednio dwukrotnie zgromadzenie, decydujące w małych miejscowościach szwajcarskich o wszystkich najważniejszych sprawach, odmówiło pici słabszej prawa głosu.

Na szczeblu federalnym mieszkańki Szwajcarii uzyskały prawo głosu „już” w 1971 roku, ale w niektórych okrogach, zwłaszcza w części zamieszkałej przez ludność niemieckojęzyczną, ciągle są one pozbawione prawa głosu w sprawach lokalnych.

współwłaścicielem zakładu pracy. W ustrój socjalistycznym może (i powinien) być zgodność w dążeniu do uzyskiwania optymalnych efektów produkcyjnych, bo zyskują na tym wszyscy — strona zarządzająca i produkująca. Konflikt może powstać tylko na tle, ile która z owych stron przejmie do podziału. Czy sprawiedliwie w stosunku do wkładu pracy? Czy każdy z robotników traktowany jest przez zarządzających zgodnie z wymogami kodeksu pracy i zasadami współzycia społecznego?

Kibicować czy współtworzyć?

Tymczasem mamy w Polsce nielatywne życie, gnębą nas ciągle różne kryzysowe kłopoty. W zakładach pogorszyły się w ostatnich latach stosunki między ludźmi, a więc konflikty w sytuacji nie brakuje. Potrzeba wzmocnienia swego państwowego poczucia pewności jest może nawet większa teraz, niż kiedykolwiek w powojennej historii PRL. Wiadomo, że ochronę przed różnymi kłopotami w miejscu zatrudnienia mogą zapewnić tylko ustawowo do tego powołane związki zawodowe. Są one niezbędne klasie robotniczej w każdym ustrój. Różnica jest tylko ta, że w warunkach kapitalistycznych zainteresowanie związków z zawodowymi wykazuje tylko robotnicy, natomiast władze fabryczne, a nawet państwowe wołałyby nie mieć silnego przeciwnika.

W warunkach społecznej własności środków produkcji nie występuje konflikt interesów między właścicielem a robotnikiem (robotnik jest

Wbrew propagandzie wrogich ośrodków zachodnich oddolne, zakładowe organizacje związkowe powstają, pozyskują nowych członków, wybierają swoje władze, zaczynają podejmować normalną działalność. Oczywiście, ruch ten mógłby przyjąć szerszy niż dotąd zakres, mógłby wyłonić jeszcze więcej społeczników, chcących włączyć się do tworzenia pracowniczych organizacji zawodowych. Są przesłanki wskazujące na to, że nowy ruch związkowy będzie krzepł. Jego niezbędność bardziej namacalnie dostrzeże klasa robotnicza w związku z niedaleką perspektywą zaprzestania działalności komisji społecznych. Zachęta staną się zapewne także pozytywne przykłady pracy już zorganizowanych związków zawodowych.

HELENA PILIPIUK



Upominek zamiast biletu

Klub „Fama” Miejskiego Domu Kultury w Białymstoku postanowił urządzić na przełomie stycznia i lutego br. kilka imprez typu „disco-piccolo”, które mają wywołać uśmiech na dziecięcych buziach. 31 bm. i 1 lutego w godz. 12—20 w klubie „Fama” przy ul. Dzierżyńskiego 5 trwać będą dyskoteki dla młodzieży, na które biletami wstępu będzie przyniesiona za sobą zabawka, upominek czy maskotka. Zebrane zabawki i akcesoria organizatorzy, w porozumieniu z Towarzystwem Przyjaźni Dzieci prze-kazą dzieciom z któregoś Domu Dziecka.

Impreza, na której idea ta zostanie rozpropagowana, będzie „disco-piccolo”, urządzana w „Famie” 30 stycznia br. Prócz tego „Fama” w dniach od 2 do 6 lutego br. — jako że trwać już będą ferie szkolne — zaprasza codziennie w godzinach 17—20 na „wypoczynkowe” disco-piccolo.

(mip)

— Ostatnio wiele mówi się o nawisie inflacyjnym jako jednym z poważniejszych zagrożeń dla gospodarki i stopy życiowej społeczeństwa. Skąd się ten nawis wziął i u kogo są te środki, które większość społeczeństwa uważa, że pieniądze im nie starczą?

— W ostatnich latach, a szczególnie w r. 1982 wzrost dochodów nominalnych ludności następował w oderwaniu od wzrostu produkcji i wydajności pracy. Zwiększenie się dochodów ludności wynikało także z nadmiernej obciążenia wydatkami socjalnymi dochodu narodowego. To spowodowało narastanie nawisu inflacyjnego, czyli sytuacji, gdy sila nabywcza ludności (wyrażona w pieniądzu) jest wyższa niż podaż towarów i usług. Nawis — na który obecnie tak narzekamy — zaczął się tworzyć już w połowie lat siedemdziesiątych. Tyle, że wówczas rozbieżność łągowała była znacznym importem towarów kupowanych na kredyt, którego spłaty są teraz dodatkową kulą u nogi dla naszej gospodarki. Nawis inflacyjny powiększał się corocznie.

W ostatnich latach gwałtownie rosły siły nabywcze między innymi dochody ludności, a podaż towarów, których produkcja spadała a import był minimalny. Dlatego nawis stał się szczególnie groźny. Pod koniec ubiegłego roku szacowano tego wielkość na 500 mld złotych. Środki te znajdują się w portfelach obywateli lub też na ich kontach w kasach oszczędności.

Jaki jest przyczyną oszczędności i jaka część sum złożonych na książeczkach stanowi „gorący pieniądz”, czekający na każdą zwiększoną rynkową dostawę?

— Przyczyną na rachunkach ludności w bankach w roku 1982 wyniosł ok. 199 mld zł. W roku poprzednim — 179 mld zł, z tym, że ok. 115 mld to przedpłaty samochodowe, które zaliczamy do oszczędności celowych, a nie wymuszonych.

Pieniądże szczęścia nie dają?

Rozmowa z prezesem Narodowego Banku Polskiego Stanisławem MAJEWSKIM

— Czy banki nie mają dokładniejszego rezerwanu, w których kieszeniach przede wszystkim są te pieniądze?

— Niestety, O ile bank wie ile komu wypłaca, a także ile i od kogo przyjmuje, to nie ma informacji o przepływie pieniędzy między ludnością. Inaczej mówiąc nie wiemy, kto za ile i od kogo coś kupił, lub sprzedał. Ie pieniądze zgromadził u siebie np. „obywatel X” na skutek przeprowadzania legalnych lub nielegalnych transakcji kupna — sprzedaży. Ten przepływ pieniędzy nie jest przez banki ewidencjonowany, ani kontrolowany. Na podstawie przesłank ekonomicznych można jedynie mówić o rozlokowaniu środków w dużych grupach ludności. Tak np. wiadomo, że szybkość obrotu pieniędzmi na wsi jest wol-

niejsza, niż w mieście. Wynika to z rytmu produkcji, gros sprzedaży, a więc i dochodów kumulacji się na wsiach jesienią — natomiast wydatki z tych sum rozkładają się na cały rok. Stąd relatywnie więcej jest teraz pieniędzy zgromadzonych na wsi, niż u ludności miejskiej, gdzie obrót pieniądza jest szybszy.

— Jak się ma emisja banknotów o większych nominałach (np. banknot 2- lub 5-ty-sięczny) do zjawisk inflacyjnych? Czy jest to dowód spadku wartości pieniądza?

— Zwiększanie nominałów jest efektem m. in. szybkiego wzrostu cen, czyli typowego zjawiska inflacyjnego. Przy rosnących cenach i placach potrzeba większych sum dla zapewnienia normalnego obrotu. Wielkości te wyliczane są na podstawie przewidywanego kształtowania się dochodów i wydatków. Analizy takie robi bank co kwartał. Można te potrzeby zaspokoić przez emisję większej liczby banknotów np. 500-złotowych, lub oszczędniej — przez wypuszczenie na miejsce 10 pięci-złotówek, jednego banknotu 5-tyśięcznego. A przecież banki również obowiązują oszczędna gospodarka papierem, materiałami poligraficznymi itp.

— Mówimy, że dodatkowa emisja pieniądza pogłębia stan nierównowagi gospodarczej i

Wieloletni producentem tartaków jest Białostockie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego. W jego skład wchodzi dwanaście zakładów produkcyjnych a także warsztaty remontowe, trzy składy hurtowe i sklep detaliczny. Ogółem zatrudnionych jest tam ponad 14 tys. osób.

— W ubiegłym roku wyprodukowaliśmy 204,9 tys. m sześć. tartacy — mówi dyrektor BPPD, Ryszard Kłosowski. — Jest to o 11,6 tys. m sześć. więcej niż planowaliśmy. Naszymi głównymi odbiorcami są fabryki mebli, kolejniostwo, przemysł okretowy i zakłady stolarskie budowlanej. Z dostaw dla odbiorców krajowych wywialiśmy się w 100 proc.

Wiecej tartacy niż przewidywał plan, przeznaczaliśmy na eksport. Ogółem wywialiśmy 41,2 tys. m sześć. tartacy o 500 m sześć. ponad planowaną ilość.

Wartość zbytu, planowana na 1,6 mld zł, wzrosła do 1,7 mld zł. Zysk ze sprzedaży miał wynieść 71 mln zł. Tymczasem rok ubiegły zamknęło przychodem w wysokości 151 mln zł. Oczywiście, wóły miały zwiększone w ubiegłym roku ceny tartacy, ale bardzo duży udział miała także ponadplanowa produkcja.

Niepokoń musi jednakże zachwianiu równowagi między przyrostem drewna, a jego pozyskiwaniem w lasach. Od końca lat sześćdziesiątych, a szczególnie w latach siedemdziesiątych wyrab drzew znacznie przekraczał przyrost. Ten błąd w gospodarce leśnej będzie bardzo długo odczuwał przemysł drzewny a tym samym i społeczeństwo.

Obecnie w kraju mamy bardzo dużo lasów młodych. Na możliwości ich pozyskania i wykorzystania gospodarce trzeba czekać 15—20 lat. Stąd też, w trosce o przyszłość lasów, ograniczono wyrab o ponad jedną trzecią. Obecnie wycina się tyle drewna, ile przysrasta.

Największym problemem przedsiębiorstwa jest to, że możliwości produkcyjne są o-

HELENA PILIPIUK



Upominek zamiast biletu

Zakłady Radiowe „Unitra-Fonica” w Łodzi są znanymi producentem gramofonów, wzmacniaczy i szaf grających. W styczniu tego roku rozpoczęto tutaj serijną produkcję popularnych gramofonów stereofonicznych o nazwie „Stereo-Master”. 40 tys. sztuk aparatów trafi na rynki zagraniczne do RFN i Anglii. Drugą nowością, której produkcję rozpoczęto w ostatnim kwartale ub. roku, są gramofony stereofoniczne klasy HI-FI.

NA ZDJĘCIU: nowy gramofon stereofoniczny „Stereo-Master”, obok Anna Słarska przy montażu gramofonów.

CAF — Andrzej Zbraniecki

Tartaki poszukują surowca

Tartacia — wyjściowy surowiec do produkcji mebli, w tym także okretowych oraz okiennych, drzwi czyli tego wszystkiego co określa się mianem stolarski budowlanej. Jej ilość wpływa także, choć pośrednio, na budownictwo. Jak wyglądała produkcja tartacy w roku ubiegłym, gdy gospodarce narodowej brakowało praktycznie wszystkich surowców?

Głównym producentem tartacy jest Białostockie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego. W jego skład wchodzi dwanaście zakładów produkcyjnych a także warsztaty remontowe, trzy składy hurtowe i sklep detaliczny. Ogółem zatrudnionych jest tam ponad 14 tys. osób.

— W ubiegłym roku wyprodukowaliśmy 204,9 tys. m sześć. tartacy — mówi dyrektor BPPD, Ryszard Kłosowski. — Jest to o 11,6 tys. m sześć. więcej niż planowaliśmy. Naszymi głównymi odbiorcami są fabryki mebli, kolejniostwo, przemysł okretowy i zakłady stolarskie budowlanej. Z dostaw dla odbiorców krajowych wywialiśmy się w 100 proc.

Wartość zbytu, planowana na 1,6 mld zł, wzrosła do 1,7 mld zł. Zysk ze sprzedaży miał wynieść 71 mln zł. Tymczasem rok ubiegły zamknęło przychodem w wysokości 151 mln zł. Oczywiście, wóły miały zwiększone w ubiegłym roku ceny tartacy, ale bardzo duży udział miała także ponadplanowa produkcja.

Niepokoń musi jednakże zachwianiu równowagi między przyrostem drewna, a jego pozyskiwaniem w lasach. Od końca lat sześćdziesiątych, a szczególnie w latach siedemdziesiątych wyrab drzew znacznie przekraczał przyrost. Ten błąd w gospodarce leśnej będzie bardzo długo odczuwał przemysł drzewny a tym samym i społeczeństwo.

Obecnie w kraju mamy bardzo dużo lasów młodych. Na możliwości ich pozyskania i wykorzystania gospodarce trzeba czekać 15—20 lat. Stąd też, w trosce o przyszłość lasów, ograniczono wyrab o ponad jedną trzecią. Obecnie wycina się tyle drewna, ile przysrasta.

Największym problemem przedsiębiorstwa jest to, że możliwości produkcyjne są o-

W celu pełnego wykorzystania zdolności produkcyjnych, podjęto decyzję o imporcie drewna ze Związku Radzieckiego. W ubiegłym roku import wyniósł ok. 100 tys. m sześć. Rozpoznano również starania, aby — jeszcze w br. — surowiec ze Związku Radzieckiego, przesyłany do tartaków w głąb kraju, skierować do zakładów białostockich. Bliskość granicy znacznie obniży koszty transportu.

— Zarobki w naszym przedsiębiorstwie — mówi dyrektor R. Kłosowski — są niezłe. W 1981 r. średnia płaca wynosiła 7,3 tys. zł. W lipcu ub. r. wynagrodzenie pracowników podniesiono o ok. 2 tys. zł. Stąd też średnie płace w roku ubiegłym wyniosły ponad 8,6 tys. zł.

Jak natomiast kształtują się rynkowe ceny tartacy? Metr sześcienny i to najgorszej jakości kosztuje 7 tys. zł a średnia cena tej ilości przetworzonego drewna wynosi 10 tys. zł.

LECH CZUBA

(jas)

Puste szuflady czy brak informacji?

Konkursowe prace pod hasłami pobudzania myśli technicznej spływały na ogół skapo. Często tak skapo, że organizatorzy owych konkursów, żeby mieć co oglądać i nagradzać, musieli jeździć po zakładach i nieomalże grzebać w szufladach naszych racjonalizatorów i wynalazców, żeby coś z tamtąd wyciągnąć.

Dzieje się tak po części za sprawą niestęty zbyt często pustych szuflad, po części — zdaniem niektórych — mierznych tzw. bodźców materialnego zainteresowania, a po części utykania gdzieś informacji o konkursach, przekazywane najczęściej kanałami społeczny.

Na organizowany tego roku (podobnie jak w latach ubiegłych) przez NOT konkurs na wybitne osiągnięcie w dziedzinie techniki, do Oddziału NOT w Białymstoku, który przyjmuje prace z województw łomżyńskiego, suwalskiego, ostrołęckiego i białostockiego, spłynęło jak dotychczas niewiele propozycji. Mimo, że są one przyjmowane tylko do 15 lutego. Czyżby brakowało koncepcji?

W konkursie mogą brać udział jako osoby indywidualne tylko członkowie stowarzyszeń naukowo-technicznych zrzeszonych w NOT, w przypadku zaś zespołowych opracowań przynajmniej 50 proc.

LECH CZUBA

(jas)

Puste szuflady czy brak informacji?

uczestników musi być zrzeszonych w NOT.

Warunkiem przystąpienia do konkursu jest zastosowanie opracowania, które może być również dokonane w ramach obowiązków służbowych.

Organizatorzy konkursu ustalili tematykę wiadoczą. Jaka powinna dominować w oczekiwanych rozwiązaniach. Są to mianowicie problemy rozwoju produkcji rolnej i przetwórstwa rolno-spożywczego, rozwoju budownictwa mieszkaniowego i usług komunalnych, intensyfikacji eksportu maszyn i urządzeń czy innych o wysokim stopniu przetworzenia dóbr, oszczędności gospodarowania paliwami i energią oraz surowcami i materiałami, ochrony środowiska naturalnego, jak też problemu podniesienia jakości produkowanych wyrobów. Konkurs obejmuje również dziedzinę metod planowania, kierowania i zarządzania.

(ar)

Pieniądże szczęścia nie dają?

Wracając jednak do porównań — w 1980 roku przyrost oszczędności wyniósł 36 mld zł czyli tyle, ile mniej więcej w latach poprzednich. Obecnie na rachunkach oszczędnościowych mieszkańców miast i wsi znajduje się 879 mld zł. Natomiast „żywy” gotówkę w portfelach obywateli na dzień 31.12 ub. było 563 mld zł. Szacuje się, że ok. 1/3 wszystkich zasobów pieniężnych ludności — to ów nawis inflacyjny. Co gorzej, wiele wskazuje na to, że w pierwszym kwartale br. nawis ten zwiększy się o dalszych 180 mld zł.

Pieniądże szczęścia nie dają?

Rozmowa z prezesem Narodowego Banku Polskiego Stanisławem MAJEWSKIM

— Czy banki nie mają dokładniejszego rezerwanu, w których kieszeniach przede wszystkim są te pieniądze?

— Niestety, O ile bank wie ile komu wypłaca, a także ile i od kogo przyjmuje, to nie ma informacji o przepływie pieniędzy między ludnością. Inaczej mówiąc nie wiemy, kto za ile i od kogo coś kupił, lub sprzedał. Ie pieniądze zgromadził u siebie np. „obywatel X” na skutek przeprowadzania legalnych lub nielegalnych transakcji kupna — sprzedaży. Ten przepływ pieniędzy nie jest przez banki ewidencjonowany, ani kontrolowany. Na podstawie przesłank ekonomicznych można jedynie mówić o rozlokowaniu środków w dużych grupach ludności. Tak np. wiadomo, że szybkość obrotu pieniędzmi na wsi jest wol-

ELŻBIETA DĄBEK

Problem sprzedaży budynków dla GS w Krukankach (nie opodal Giżycka) przedstawiono (za pośrednictwem przedstawicieli gminy) na Plenum WK ZSL, zjeździe delegatów WZSR, omawiano go na WKO. Zdjęcia z co drastyczniejszymi kadrami z prowadzonych przebiegów trafiły na stół Prezydium podczas sesji WRN. W Krukankach były wizyty komisarzy wojewódzkiego, prezesów WZ RSP, WZSR, przedstawicieli wojewody. Wyglądało tak, jakby wszystkie siły w gminie spryskiwały się przeciwko spółdzielni produkcji ogrodniczej. Ta jednak postawiła na swoim — budynki zostały jej własnością.

We wrześniu 1980 roku Spółdzielnia Produkcji Ogrodniczej w Krukankach, zawiązała z wojewódzką GS, niezwykłą umowę. Oto SPO miała na placu oddziału GS w Krukankach wybudować trzy budynki, które następnie zostałyby oddane Gminnej Spółdzielni. Ta zaś obiecała przekazać „ogrodnikom” starą bazę leżącą w centrum siedziby gminy. Dzięki tej transakcji GS skupiłaby całą obsługę rolników w jednym miejscu. W nowych pawilonach planowano umieszczenie magazynów, punktów skupu żywności, kasy, sklepu z artykułami do produkcji rolnej, biura oddziału GS i baru dla rolników. Spółdzielnia ogrodnicza mogła zaadaptować do własnych celów starą bazę. Sprawy poparły miejscowe władze, przewidując otwarcie w części pomieszczeń starej bazy zakładów usługowych. W Krukankach, jak mówią „nie ma nawet fryzjera”. Umowa rozwiązywała więc wiele problemów gminy. Termin zakończenia budowy planowano na koniec 1981 roku. W czerwcu 1981 roku GS kupiła pierwszy budynek. Budowa kolejnych zaczęła się przeciągać. W sierpniu ubr. inwestycja była na ukończeniu. Sfinalizowanie umowy wydawało się być bliskie celu. Jednak...

Powstał konflikt. Dotyczył ceny. SPO uważała, że budynki należy sprzedać według cen nowych (za ok. 9 mln zł). GS natomiast obstawała przy 4,5 mln zł, czyli chciała kupić obiekty wed-

ług rzeczywistych kosztów budowy. Należy dodać, że część materiałów na budowę GS sprzedawała po cenach starych.

Wobec braku perspektywy załatwienia sporu 21 września ubr. GS w Województwie Związkowym Rolniczym Spółdzielni porozumienie, w którym rezygnuje z zakupu budynków, chyba że SPO wyrazi chęć sprzedaży ich po kosztach własnych. O fakcie tym formalnie nie poinformowano władz w Krukankach. Ważne zgromadzenie członków spółdzielni ogrodniczej uchwalilo zabrak sprzedaży obiektów i zobowiązało zarząd do ich zagospodarowania. Prace podjęto natychmiast — likwidowano kojece dla zwierząt, rozbierano łazienki itp., widać było burzę. Na nie zdążył się zacząć kontynuowania adaptacji budynków wydany przez dowódcę grupy operacyjnej. Na nie zdążył się także decyzja koordynacyjna naczelnika gminy wydana 22.11.82 roku, zakazująca dokonywania modernizacji budynków. Naczelnik Stefan Calka powołał w sprawie na rozporządzenie RM z 30.11.72 roku w sprawie zadań i uprawnień koordynacyjnych naczelnika gminy. Prezes spółdzielni ogrodniczej oczywiście odwołał się od tej decyzji do wojewody. „Wstrzymanie prowadzonych prac z rygiorem natychmiastowego wykonania może nastąpić na podstawie prawa budowlanego, a nie przepisów ustawy o radach narodowych i koordynacji...

Decyzję o oddaniu sprzedaży budynków na podstawie ustawy z dnia 17.2.1961 r. o spółdzielniach i ich związkach... podjęło walne zgromadzenie SPO w dniu 15.10.82 r. W tej sytuacji nakaza-

Meandry samodzielnosci

nie przekazania budynków dla GS „SCH” jest bezprzekładną ingerencją w wewnętrzne sprawy SPO i pogwałceniem w/w ustawy — pisał prezes. W tym miejscu trzeba wspomnieć, że w stanie wojennym prawo spółdzielcze nie zostało zawieszono. Wojewoda uchylł więc w styczniu br. decyzję naczelnika.

W sprawie zaangażowały się miejscowe organizacje polityczne i społeczne. Prezydium Gminnej Rady PRON wystąpiło z krytyką władz wojewódzkich za niepodjęcie żadnych decyzji na wniosek Gminnej Rady Narodowej KG PZPR, GK ZSL i naczelnika gminy. „We wnioskach domagano się doprowadzenia do realizacji pierwotnie zawartej między spółdzielnią umowy. Podobne zdanie wyrażono na gminnej konferencji sprawozdawczej PZPR. Władze gminy otrzymały petycję podpisaną przez ok. 140 rol-

ników. Prace jednak trwały. Obecnie w jednym z budynków znajdują się dwa mieszkania, a drugi kończy się adaptować na suszarnię warzyw i owoców oraz biura. 9 grudnia u wojewody odbyło się spotkanie przedstawicieli kierownictwa zainteresowanych stron. Uznano, że nie ma sensu ponosić dodatkowych kosztów i ponownie dokonywać przebieg pod katem potrzeb GS. Pozostaje zresztą w mocy zawarte we wrześniu porozumienie między spółdzielnią. Wicewojewoda wystąpił jednak do prokuratora rejonowego „o usta-

lenie osób winnych powstania niegospodarności”. Prokurator nie znalazł w sprawie znamion przestępstwa. Brak odpowiedniej klauzuli w umowie sprawia, że stosuje się ceny sprzedaży według cenników obowiązujących w dniu transakcji. Gdyby zatem SPO odstąpiła budynki za cenę niższą „to czyn ten mógłby być wycofany z nazwą niegospodarności i podlegałby ściganiu”. Spory tego typu rozstrzygać powinien państwowy arbitraż gospodarczy, chociaż mogą być również usuwane przez organa administracji państwowej, co nie zostało wykorzystane. Tyle prokurator.

20 grudnia w Krukankach odbyło się wspólne posiedzenie Egzekutywy KG

PZPR, prezydium GK ZSL, przedstawicieli GRN, PRON i innych zainteresowanych z udziałem kierownika Wydziału Rolnego KW PZPR i zastępcy dyrektora Wydziału Rolnictwa UW. Wszyscy działacze z gminy Krukanki ponownie wyrazili zdanie, że nie należy się przekazywać sprawy przez GS do arbitrażu gospodarczego.

Możliwe iż na przebieg wydarzeń wpłynęły także inne elementy. Być może wojewódzka GS obawiała się stworzenia silnej bazy w Krukankach, co w konsekwencji groziło oderwaniem się od działu. Być może to właśnie marzyło się miejscowym władzom. Słychać było także głosy, że problem da się rozwiązać poprzez likwidację SPO. Z drugiej strony GS planuje budowę wytwórni wód gazowanych. Dlatego każdy zastrzeżony grozi na niebagatelne znaczenie. Takie zdania da się gdzieś usłyszeć.

A oto inne głosy w „sprawie Krukank”. Prezes WZSR Walenty Bańkowski: — Gdybym był na miejscu wojewody, nigdy bym się nie podjął rozstrzygnięcia problemu w oparciu o przepisy prawne. Ich użycie byłoby wchodzeniem w kopytami w wewnętrzne sprawy spółdzielni. Nie można więc obciążać władz wojewódzkich. Spółdzielnie są samodzielnymi. Biorąc pod uwagę interes społeczny i ekonomiczny to porozumienie między spółdzielnią powinno zostać zrealizowane, chociaż cena rzeczywiście jest śmieszna. Wszyscy nie mają rację. Spór powinien rozstrzygnąć arbitraż gospodarczy. Prezes WZ RSP Jan Skarżyński: — Spółdzielcy nie bardzo byli chętni oddać budynki nawet za 9

mln zł. Teraz za tę sumę nie buduje się takich obiektów. U nas spółdzielniom, które nie są rentowne bank wstrzymuje kredytowanie i „idą pod młotek”. Już w dwóch przypadkach walne zgromadzenia RSP podjęły uchwałę o likwidacji. Działalność samorządności nabiera innego znaczenia.

Władze Krukank mają żal, że nie o wszystkich byli informowane oraz, że tak długo „w województwie” zwlekano z decyzjami. — Wygląda to tak, jak byśmy walczyli o sprawę dawno już rozstrzygniętą. To przykład bezwładności wojewódzkiej. Rolnicy mówią, że jedyną radą to skrzyknąć 30 chłopów, stanąć z palami i nikogo tam nie wpuścić — mówi sekretarz KG PZPR Krzysztof Bartczak.

W Krukankach uwidoczniło się nowe zjawisko. — Sprzecznosc partycularnych interesów spółdzielni, których w świetle nowych zasad gospodarczych nie mogą rozwiązać władze administracyjne. Spółdzielnie są samodzielnymi, co szczególnie wyraźnie podkreśla nowe prawo spółdzielcze. Kto zatem ma rozstrzygać podobne problemy? Naczelnik Krukank twierdzi, że sprawa do arbitrażu powinna trafić w ostateczności. Inni, że rozwiązać ją może tylko arbitraż gospodarczy.

Dyrektor gabinetu wojewody suwalskiego Jan Wyganowski twierdzi, że nie można obarczać wszystkim władz wojewódzką. Wojewoda nie może wtrącać się do działalności spółdzielni, bo byłoby to wbrew prawu spółdzielczemu. To są meandry samodzielnosci. Sprawę rozstrzygać powinien arbitraż gospodarczy.

Do tego zaś żadna ze stron nie wystąpiła.

JAROSŁAW NOWAKOWSKI

darów i domagali się wstrzymania masowego napływu darów zagranicznych, oskarżając go o jednostronność, że nie chcą upokarzającej jałmużny. Ja to uczyniłam, bo nie chciałam po żadne dary i nie pójdę. A jeśli kto sądzi, że tak mówię, ponieważ do mnie się powodzi, to jest to bledzie. Nie mam majątku. Z wojny wyszłam do domu w jednej koszuli i sukience i od zera zaczynałam budować nowe życie. Mam teraz 72 lata, jestem samotna, bezdzietna, wdowa, twierdziłam II grupę, z emeryturą 3.200 zł (plus dodatek drożdżowy — 1.650 zł). Czyli mam wszelkie dane aby w pierwszą kolejność jakieś dary otrzymać, ale moja duma nie pozwala mi na to. Chciałoby się krzyknąć: Nie dajmy się ponosić chciwości! Przecież również godność chrześcijańska nakazuje skromność i nieuprzedzenie się za dobrami doczesnymi. — A jak na co dzień stosujemy etykę i wszystkie przykazania?

ZOFIA BOHUSZ Białystok

Masło bardziej maślane

Od pewnego czasu z biurostokich sklepów znikło masło zwykłe „stołowe” w cenie 60 zł za kostkę, na to miejsce zaś pojawiło się masło bardziej maślane, o zawartości tłuszczu 82,5 proc. w cenie 76 lub 77 złotych za 250 g, w zależności od opakowania. Dlaczego tylko takie, niewiele lepsze, a znacznie droższe — pytała ludzie, którzy muszą skrupulatnie liczyć każdą złotówkę.

Odpowiedzi szukaliśmy w kilku instytucjach. Piotr Barszcwski z Okręgowego Urzędu Ceny, który ta sprawa interesowała się osobiste, powiedział nam, że ceny są prawidłowe, nie wiadomo tylko, czy w dobrym opakowaniu nie sprzedaje się gorszego towaru, tzn. czy nie jest to kolejna ukryta podwyżka. — Jakość masła badała Państwowa Inspekcja Handlowa. Pewna pani, która zdecydowała się udzielić informacji wiedziała tylko, że jest w sprzedaży masło większe o zawartości 16 proc. wody. A

dlaczego innego nie ma? — Chyba jest — odpowiedziała. — I ona pani z Województwa Spółdzielni Mleczarskiej poinformowała z kolei, że masło „stołowe” nie ma, ponieważ zaniechano produkcji. Informacje były bardzo enigmatyczne i ostrożne, jakby nie o masło chodziło, a o najmniej o rakiety. — Sprawa ostatecznie wyjaśnił ob. Borowski, wiceprezes biłostockiego Zakładu Mleczarskiego. — To jest sprawa polityczna — powiedział. Nie bode panu tłumaczył szczegółów, ale była to dyktando z centrali. — Od słowa do słowa dowiedziałem się, że są po prostu pewne zapasy, które trzeba co jakiś czas odświeżać, a że na zapas chowa się tylko masło lepsze, stąd takie a nie inne zaopatrzenie sklepów. Za kilka dni ma być lepiej, to znaczy w sprzedaży pojawi się masło mniej maślane. (skł)

Tylko mała kawa

Pod koniec ubiegłego roku wydawać się mogło, że z kawy nie ma już kłopotów, bowiem w wielu sklepach towar ten stał na półkach, zaś ludzie nie kupowali. Nie kupowali, ponieważ nie mieli karetek, które zdążyły wymienić na importowane wino, szampana czy też wodkę. Ale wraz z początkiem stycznia kawa znikła i nie ma po niej śladu. Na pytanie klientów, kiedy będzie, sprzedawcy udzielali jednej odpowiedzi: — Nie wiadomo, czy w tym miesiącu w ogóle przywożą.

Zasięgnęliśmy informacji w WSS „Społem”. Jak powiedziała nam pani Krystyna Leszczyńska, miesięczne dostawy, zaplanowane dla Białego-

stoku na 1700 kilogramów, w styczniu nie były w ogóle realizowane. To znaczy, że WSS nie otrzymała ani kilograma. Dopiero w ostatnich dniach, 27 i 28 bm, do sklepów trafiły pierwsze partie kawy. Są to niewielkie ilości, łącznie 450 kilogramów, a nie wiadomo, czy będzie więcej. Dla porównania można podać, że miasto Białystok, aby zaspokoić kofeinowy głód, potrzebuje 6—7 ton miesięcznie.

Czytelnicy dzwoniąc czy też pisząc do redakcji pytali, dlaczego w innych miastach jest lepiej. Przysłaliśmy im można kupić owa nieszczęśliwą kawę. Na odpowiedź czekamy z zainteresowaniem. (skł)

Motylkowe — duża szansa

W Centrum Szkolenia Rolniczego WOPR w Białymstoku zorganizowano seminarium na temat uprawy roślin motylkowych na nasiona i zielonkę. Uczestniczyli w nim specjaliści do spraw WOPR, Okręgowego Ośrodka Badań i Odmian Roślin Uprawy w Łyskach, Centrali Nasienniej oraz rolnicy współpracujący z WOPR.

Podstawa do dyskusji był wykład prof. Stefana Paprockiego z SGGW-AR, wybitnego specjalisty z zakresu uprawy roślin strączkowych. Zwrócił on uwagę na szczególną rolę roślin motylkowych w racjonalnym gospodarowaniu. Zgodnie z wynikami badań prof. Paprockiego, co sześć lat na tym samym polu trzeba uprawiać rośliny motylkowe. W woj. białostoc-

kim na glebach pezenno-buraczanych powierzchnia tych roślin powinna wynosić 1 tys. ha, zaś na tylnio-siemnolanych — ponad 50 tys. ha. Prof. Stefan Paprocki stwierdził: „Zmniejszenie powierzchni ich uprawy stanowiłaby świadoma rezygnacja z uzyskania surowca biologicznego na cele jadalne i paszowe, a także rezygnacja ze wzbogacenia gleby w masę organiczną na zasobna w NPK, wapń, mikroelementy i inne składniki”. Zdolność roślin motylkowych do zwiększania żyzności gleby ma dla produkcji rolnej w woj. białostockim tym szersze znaczenie, im większy jest niedostatek nawozów organicznych i mineralnych.

Pyzy z mięsem i drożyną

Od dziś droższe wyroby kulinarne produkowane przez Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego. Tak poinformował nas Eugeniusz Sokolowski, kierownik zbytu tego przedsiębiorstwa. Pyzy z nadzieniem mięsnym droższe na kilogram o 48 zł, podobnie o 22 złote, kluski mięsne o 21 zł, pierogi podobowe o 16 zł. Drożej też będziemy płacić za knedle jabłkowo-porcuszkowe (o 34 zł za kg). O kilka złotych podrożeją rów-

niez pierogi z serem i nadzieniem serowo-truskawkowym. Utrzymano zaś na dotychczasowym poziomie ceny wyrobów gotowanych (bigos, flaki, gulasz). Nieznacznie obniżona będzie cena truskawek mrożonych, ze 127 do 118 zł/kg.

Ta bądź co bądź znaczna podwyżka cen — wedle informacji zastępcy dyrektora Jerzego Skrzyszewskiego — jest następstwem wzrostu cen surowców i dodatków (maki, pszenicy, grysu), podstawowych surowców przy produkcji tychże artykułów. Tu trzeba od razu powiedzieć, że najbardziej droższe te artykuły, na które od dłuższego czasu notujemy znaczny popyt, zresztą dotąd tylko w części zaspokajany, choć produkcja globalna tych wyrobów — wedle zapewnień kierownictwa przedsiębiorstwa chłodniczego — ciągle warst.

I tak w roku ubiegłym do biłostocko-lomżyńskiego sieci detalicznej trafiło około 1800 ton mrożonek kulinarnych oraz około 500 ton mrożonek owocowo-warzywnych, a także lodów, które sponadza przedsiębiorstw z innych regionów w ramach wymiany. W roku 1983 produkcja — według planu — może wzrosnąć do 2,5 tys. ton, a więc o około 350 ton w porównaniu z rokiem ubiegłym. Niemniej (taka jest opinia handlowców) tylko w części pokryje zapotrzebowanie na owoce czy pierogi z mięsem. Zresztą już w styczniu br. przedsiębiorstwo ma kłopoty z produkcją. Na planowane 180 ton, wytworzy się tylko 140 ton, ponieważ wzdłuż produkcji odnotowała brak lodu, który chcieli pracownicy za 8 tys. zł miesięcznie. A tyle przeciętnie zarabia się przy takim poziomie na co przedsiębiorstwo nie ma podobno większego wpływu.

W pracy milicji bardziej jeszcze niż dotychczas należy uwzględnić współpracę z różnymi środowiskami. Temu służą mają min. tego rodzaju spotkania, które jednakże powinny odbywać się również w szkołach, w poszczególnych zakładach pracy itp. (stk)

Prawo pracy (III) Szczególne przepisy

PO ZNISZENIU MILITARYZACJI

Po zniesieniu militaryzacji zakładu ustala stosunki służbowe, oparte na przepisach ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL. Osoby pełniące służbę na podstawie nadanych im przydziałów organizacyjnych — mobilizacyjnych powracają do swych macierzystych jednostek, do swoich normalnych zajęć. Przepisy nie określają terminów, w jakich powinno to nastąpić. Powinni przeto uczynić to niezwłocznie. W każdym bądź razie nie można tu stosować w drodze analogii przepisów określających maksymalne terminy powrotu do pracy przez pracowników po odbyciu służby wojskowej albo ćwiczeń.

Gdy zaś chodzi o pracowników, których stosunki pracy uległy zawieszeniu z powodu objęcia zakładu militaryzacją, to z dniem zniesienia militaryzacji ulegają te stosunki pracy reaktywacji. Następuje to automatycznie, z mocy prawa. Żadne dodatko-

we pisma czy ponowne angażowanie (umowy) nie są tu potrzebne.

WYPOWIEDZENIE PRZEZ PRACOWNIKA NIEDOPUSZCZALNE

PRZYPOMNIJMY: Osoba pozostająca w stosunku służbowym w zakładzie objętym militaryzacją nie może wypowiedzieć tego stosunku ani zwolnić się ze służby w inny sposób. Decyzja o zwolnieniu ze służby należy wyłącznie do kierownika jednostki. Zawieszanie, bez względu na przyczynę zwolnienia, jest to decyzja jednostronna. Zainteresowana może co najwyżej prosić o wydanie takiej decyzji.

W zawieszonym zakresie to ograniczenie pozostaje i na okres zawieszenia stanu wojennego. Pracownicy, którzy pełnią służbę w jednostkach zmilitaryzowanych — stanowią ustawą — w których to jednostkach militaryzacja została zniesiona w okresie zawieszenia stanu wojennego, mogą rozwiązać stosunek pracy w tym okresie — tylko na mocy porozumienia stron.

Wyłączone jest więc możliwość wypowiedzenia przez tych pracowników stosunku pracy na zasadach określonych w kodeksie pracy. Innymi słowy — przepis prawa pracy o wypowiedzeniu umowy przez pracownika uległ zawieszeniu.

Wykaz zakładów pracy, w których stosuje się to ograniczenie, ustala ministerstwo. Kierownicy urzędów centralnych i wojewodów przy podejmowaniu decyzji o zniesieniu militaryzacji.

Wyłączenie możliwości wypowiedzenia umowy przez pracownika może Rada Ministrów wprowadzić w określonych sytuacjach stanu wojennego, jeszcze w dwóch kategoriach zakładów pracy: w zakładach produkujących wyroby objęte planami operacyjnymi oraz w zakładach realizujących zadania narodowe na nie decyzja organu założycielskiego, na podstawie art. 54 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych. Stosownie do tego przepisu organ założycielski ma prawo nałożyć na przedsiębiorstwo obowiązek wprowadzenia określonego zadania do planu przedsiębiorstwa lub wyznaczyć przedsiębiorstwu zadanie poza planem, jeżeli jest to niezbędne ze względu na potrzeby obrony kraju, w wypadku klęski żywiołowej bądź w celu wykonania zobowiązań międzynarodowych.

Cel tych szczególnych uregulowań jest oczywisty. Chodzi o zabezpieczenie niektórych zakładów przed koniecznością ograniczenia produkcji z powodu uszczuplenia się załogi. Cel ten wyraża ustawa słowami: „Ze względu na potrzeby obronności państwa oraz potrzeby gospodarki narodowej i ludności...”.

ZENON MŁYŃCZYK

Każdemu według potrzeb

„Wiosna 1982 roku przeczytałem w prasie komunikat Cukrowni Łapy informujący o tym, że będzie ona zwracała plantatorom koszty oprysku. W dniu 28 kwietnia zwróciłem się do SKR Siedliska o wykonanie tej usługi. Niestety, nie było odpowiednich środków chemicznych, ale kierownik powiedział, że może je dostać w sklepie GS w Czyżewie. Faktycznie, kupiłem 5 preparatów za 6750 złotych na rachunek.

Kółko rolnicze rachunku nie chciało przyjąć, a inspektor cukrowni w Czyżewie twierdził, że cukrownia zapłaciła kółku w odpowiedniej kwocie. W bazie kółka panował w tym czasie ba-

łagan a traktorzysta rozprowadził część środków jeszcze przed akcją oprysku. Nie miałem czasu prowadzić „rokowań” z pracownikami kółka, musiałem sam kupić środki i dokonać oprysku. Chciałbym, aby sprawa została wyjaśniona a odpowiednie wnioski skierowane na przyszłość. Jeżeli cukrownia posiada fundusze na zaliczek to niech dzieli je sprawiedliwie, proporcjonalnie do obszaru areali a nie mechanicznie na poszczególne kółka. Jest to zdanie wielu plantatorów”.

Od red.: Oczekujemy odpowiedzi ze strony cukrowni oraz SKR Siedliska a ponadto mamy nadzieję, że uwagi rolnika zostaną uwzględnione w br.

(GW)

Książki NADESKANE

WACŁAW KRÓL — WALCZYMEŁ POD NIEBEM LONDYN. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1982, nakład 40.000 egz., str. 210, cena 50 zł. Wspomnienia pilota myśliwskiego, autora wielu popularnych książek o walkach polskich lotników.

POLSKIE PRZYSPIEWKI LUDOWE. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1982, nakład 20.000 egz., str. 154, cena 50 zł. 357 utworów autorstwa kilkudziesięciu twórców ludowych.

JAN EDWARD KUCHARSKI — TYŁKO DLA ODWAŻNYCH. Wydawnictwo MON 1982, nakład 40.000 egz., str. 155, cena 35 zł. Zbiór kilkunastu opowiadań o żołnierzach.

STEWART KURKOWSKI — WTKI TEKA NA ZACHOD

Wydawnictwo MON 1982, nakład 40.000 egz., str. 272, cena 45 zł. Powieść. Kontynuacja losów bohatera opowieści pt. „Gdzie jest mój dom”.

JULIAN SIEMONOW — SIEMENNAŚĆ MGNIEŃ WIOSNY. Wydawnictwo MON 1982, nakład 30.000 egz., str. 324, cena 70 zł. Sensacyjna powieść znana z ekranizacji telewizyjnej.

ROBERT MUSIL — ZESPÓŁ HISTORIE, HISTORIE NIE HISTORIE. PIW 1982, nakład 10.000 egz., str. 174, cena 80 zł. Proza psychologiczna.

BRONISŁAWA OSTROWSKA — UWOLNIŁ PROZA. PIW 1982, nakład 10.000 egz., str. 266, cena 100 zł. Twórczość pisarki młodopolskiej.

WILLIAM SHAKESPEARE — SONETY. PIW 1982, nakład 10.000 egz., str. 156, cena 50 zł. Tomik z serii „Niedziela celofanowa”.

Skonczmy z zebraniem

W dniu 20 stycznia br. „Gazeta Współczesna” zamieściła odpowiedź wyjaśniającą z kancelarii Kurii Arcybiskupiej w Białymstoku na skargi pisemne czytelników, którzy wskazywali przykłady niesprawiedliwego rozdzielstwa darów zagranicznych otrzymywanych przez parafie do swej dyspozycji.

Z treści tej odpowiedzi wynika, jak niektórzy ludzie są bezczelnie i bezwstydnie, bo przecież to wcale nieprawda, że tylu jest nagłe aż tak bardzo potrzebujących. Natomiast widzi się, że wszyscy są na o! potłoczeni i najeżeni. Jedynie w trudnym położeniu mogą być tylko ciężko chorzy lub mocno poszkodowani intelektualnie. Chyba nikt u nas głodu nie cierpi, jeśli chodzi o miód podłożenia, widzi się na dachach i śmietnikach. W polskim, pocerowanym ubraniu, jak to bywało przed wojną, dziś nikt nie chodzi po naszych ulicach. Prawdziwą biedę — przeżyliśmy podówczas wojnę i zaraz po niej, kiedy to wiele rodzin miało zniszczony dobytek, fabryki leżały w gruzach. Nie było więc ani zarobków, ani towarów w sklepach. I mimo rzeczywistej nędzy, ludzie nie pchali się tak bezczelnie po zagranicznych paczkach, jak obecnie „UNRRY”, nie uszczupiali o nie bójek, nie grabili. Często ci, którzy naprawdę potrzebowali pomocy, wstydzi się wyciągnąć po nią rękę. Panowała jakaś imna moralność, inne, bardziej ludzkie obyczaje.

A dziś? — Zaprawdę dziwni są ci nowocześni „wierzący chrześcijanie”, którzy tak

tlumnie pchają się po zagraniczną jałmużnę, którzy gotowi są się bić o nią, czyniąc zporozumienie swym zachowaniem. Myślę, że niejedną księżkę wstydzi się swoich parafian. Sądzę też, że czas już najwyższy położyć kres temu i stanowczo skonczyć z poniżającym zebraniem.

Apeluję do wszystkich, którym drogi jest honor i godność Polaków, aby przekali się przyjmowania jakiegokolwiek

NA ZDJĘCIU — Wśród paczek nadsyłanych z RFN trafiają się i takie: polne kamienie, stare puszki, konserwy dla psów — a wszystko to również „o ramach pomocy żywnościowej”. Zdjęcie przedstawia zawartość paczki nadanej przez Alfreda Pluschke z Braunschwerku na adres: Urząd Gminy, Urząd Miasta, pow. Gryfice, Łatno, Polen.

Fot. — CAF Jerzy Undrō

gotowawczych przeciwko sprawcom różnego rodzaju przestępstw o 8,5 proc., ilość wniosków o ukaranie przez kolegium (w 1982 roku — 10.967, w 1981 — 7.267), oraz ilość wymierzonych mandatów karnych. W 1981 r. mandatami ukarano w 16.867 przypadkach na sumę 5.330 tys. zł, zaś w 1982 w 24.825 przypadkach na sumę 10 mln 24 tys. zł. Generalnie starania milicji

mienia społecznego o 55,9 proc.

W pierwszych miesiącach roku 1982 nastąpiła, w porównaniu z rokiem 1981, wyraźna poprawa. Mówi o tym zestawienie stycznia z 1981 i 1982 r. Wprowadzenie stanu wojennego i ostre wymogi tego stanu sprawiły, że odczuwalnie spadła ilość wszelkiego rodzaju przestępstw, szczególnie kryminalnych — takich jak rozbój, zgwałcenia, pobicia, wamania i kradzieże. Ilustrują to dane. W porównaniu ze styczniem 1981 roku w styczniu roku ubiegłego ilość wszelkiego rodzaju przestępstw spadła o 21,3 proc. Widoczny był w tym okresie spadek liczby przestępstw szczególnie groźnych — uszkodzeń ciała o 28,6 proc., rozbójów o 85,7 proc., wamania o połowę, kradzieży

zbyt często, co stwierdzono na spotkaniu, zapominano o tym, że „okazała czyni złodzieja”. Tak więc bardzo często stwierdzano dużą niefrasobliwość kierowników poszczególnych przedsiębiorstw, zakładów, placówek kulturalnych itp. Zła praca dozorców, brak odpowiedniego zabezpieczenia, zostawienie otwartego okna — oto co ułatwilo w wielu przypadkach dokonanie włamań i kradzieży mienia społecznego.

Podobnie było z przestęp-

stwami dokonywanymi na szkodę osób prywatnych. Klucz pod przysięgą wyłączenia, nie domknięcie okna, wreszcie spore zasoby pieniężne i dużej wartości biżuteria pozostawione w mieszkaniach bez odpowiedniego zabezpieczenia prowokowało do włamań.

W grupie przestępstw kryminalnych (69,5 proc. wszystkich przestępstw) szczególnie negatywną rolę odgrywa al-

kohol. Tu aż 70 proc. przestępstw dokonano pod wpływem alkoholu. I taki sam procent poszkodowanych w tych przestępstwach osób również znajdował się pod wpływem alkoholu.

Do bardzo niepokojących zjawisk należy zaliczyć obecność w woj. suwalskim zjawiska narkomanii, które największe nasilenie osiągnęło w Elk, Giżycku, Olecku i Gołdapi. I dotyczy ono, niestety, ludzi bardzo młodych. Przy czym obserwuje się tendencję do obniżania się granicy wieku ludzi objętych tą skłonnością.

Podobnie było z przestęp-

PP PRACOWNIE KONSERWACJI ZABYTKÓW
ODDZIAŁ W BIAŁYMSTOKU
zatrudnia:
— projektanta lub starszego projektanta architektury na stanowisko kierownika zespołu projektowego architektury.
Blizszych informacji udziela Dział Ekonomiczno-Pracowniczy, tel. 41-21-91, wew. 7 (pokój 209).
K 324-1

FABRYKA PRZYRZĄDÓW I UCHWYTÓW
BIALYSTOK
ul. Szosa
Północno Obwodowa 56
poszukuje wykonawcy o-koło 500 m ogrodzenia za-kladu z prętów na fundamen-cie (materiały wyko-nawcy).
Oferty kierować na adres
Jw, tel. 414-655.
K 333-1

USŁUGI
POGOTOWIE telewizyjne, 334-74, Wroclawskie.
NAPRAWA telewizorów, 335-33, Kalinowski.
EKSPOSOWA naprawa telewizorów czarno-białych i kolorowych, Suwalski, Grabowa 14, Sienkiewicz.
NAPRAWA radioodbiorników sa-mochodowych, 410-510, Leszczyk.
WESELA studniówki, imprezy o-kończycielskie, Komplexowa organizacja, tel. 317-51 (po 16), Kapszewicz.
NAPRAWA pralek automatyczny, naprawiam programatory, 309-25, Zdanowicz.
ELEKTRONICZNE zabezpieczanie mieszkań, pawilonów handlowych, 333-18, Kurtylo.
CYKLINOWANIE podłóg, szybko, terminowo, Białystok, Białystok 2, tel. 349-95 (9-20), Kłoczkiewicz.
PIEC c.o. ekonomiczne — wy-konuje Korzeniewski, Białystok, ul. Włczyńska 28, Os. Dolidy.
GARAŻE, balustrady, ogrodzenia — wykonuje Bohdzia, Wasilkow-ska 38.
KOMPLEKSOWE usługi ogrodo-we, 353-04, Ploski. Czynny co-dziennie.
POGOTOWIE telewizyjne, 332-47, talala.
POGOTOWIE telewizyjne, 332-47, talala.

Kol. HALINIE
BOROWSKIEJ
oraz **RODZINIE**
Ojca
Władysława
Borowskiego
z powodu zgonu
składają:
Dyrektora, POP i wspólni-pracownicy Zakładu Zapo-znawania Rodziny w Białym-stoku.
K 379-1

Kol. IRENIĘ
BOLTYK
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrektora, POP i wspólni-pracownicy ZOZ w Hajnowce.
K 371-1

Kol. DANUCIE
WIELICZKO
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrektora, POP i wspólni-pracownicy Zakładu Zapo-znawania Rodziny w Białym-stoku.
K 374-1

Kol. RYCIĘ-TERESIE
OLEJNICZKIEJ
z powodu zgonu
Matki
składają:
Dyrektora i współpracowni-cy WPPMBK w Białymstoku.
K 375-1

Co, gdzie, kiedy?
W BIAŁYMSTOKU
TEATRY
Teatr Dramatyczny im. A. Wę-gierskiego — nieczynny.
Białostocki Teatr Lalek — nie-czynny.
KINA
„Północ” — „Wyjście awaryjne”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 i 20.
„Ton” — „Przygody Calineczki”, prod. japo. (d.o.g.), godz. 18 i 21, prod. polsk. (d.o.g.), godz. 11.30, 13.30, 15.30, 17.45 i 20.
„Syrena” — „Słabnię awaryjne”, prod. rum. (od lat 6), godz. 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, 22.30.
„Studio” — „Drogi papie”, prod. ukrai. (od lat 15), godz. 15.30 i 18.30, film na ty: „Przygody u-mię”, prod. franc. (od lat 18).
„Forum” — „DKF, GAG”, pro-dukcja klubowa, godz. 17.30.
KINA W WOJEWÓDZTWACH
BIALOSTOCKIM
Bielok Podlaski — „Zwolenie warunkowe”, prod. USA (od lat 15).
Dąbrowa Białostocka — „Stra-żnik życia”, prod. węg. (od lat 15).
Hajnówka — „Cena strachu”, prod. USA (od lat 18).
Sokółka — „Szaleństwo i me-toda”, prod. kub.-meksyk.-franc. (od lat 18).
ŁOMŻYŃSKIM
Łomża — „Millennium”, — „Wejście moka”, prod. Hongkong — USA (od lat 18).

ZAMBROWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO
im. Rewolucji Październikowej
w ZAMBROWIE ul. Aleja Wojska Polskiego 27
zatrudnia:
kobiety i młodych mężczyzn pełnoletnich na przy-czenie do pracy w zawodach włókienniczych:
— przędzacz bawełny
— tkacz
Wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisa-mi. Osoby zamieszkuje samotne mogą być zakwate-rowane w nowym dobrze wyposażonym hotelu pra-cowniczym lub na kwaterach prywatnych za części-ową odpłatnością.
W ramach rozwiniętej działalności społecznej prowa-dzimy:
— stołówkę wydającą obiady za częściową odpłatno-ścią
— sklepy spożywcze na terenie zakładu
— zorganizowane dojazdy do pracy i z pracy
— ośrodek wczasowo-wypoczynkowy
Zakład przyjmuje do pracy bez skierowań.
Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się w Dziale Osobowym i Szkolenia Zawodowego, pokój Nr 8 i 9, tel. 21-01, wew. 412.
K 369-0

LOKALE
MIESZKANIE M-3 własnościowe — sprzedam. Wiadomość: Tel. 244-12.
ODSTĄPIE dwa pokoje z urywa-łymi kuchnią w domu jednorod-zinnym. Oferty Biuro Ogłoszeń „771”.
ZAMIEŚCIE M-4 spółdzielcze w Siemiatyczach — większe lub równeżone w Głębokim. Kazi-mierz Butrymowicz, 41-103 Siemiat-czyce, ulica Proletariatu 7-5-29.
PRACUJĄCA paniąka poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń „653”.
BIALYSTOK — M-3 spółdzielcze zamieszkanie na podobne w Bydgosz-czy. Oferty Biuro Ogłoszeń „748”.
M-2 w centrum — sprzedam. Biał-ystok, ul. Lenina 39 m. 26.
DWA mieszkania M-3 własności-o-we — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń „721”.
MIESZKANIE 4-pokojowe w du-żym jednorodzinym wraz z du-żym ogrodem — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń „721”.
POSZUKUJĘ współlokatora. Oferty Biuro Ogłoszeń „662”.

Kol. HALINIE
IZYGRYDOWI
KORYTKOWSKIM
z powodu śmierci
Ojca
i Teścia
składają:
Dyrektora i współpracowni-cy Biura Projektów Wędrów-Mielioracji w Białymstoku.
K 380-1

Kol. WALENTYNIE
SKIEPKO
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrektora, POP i wspólni-pracownicy ZOZ w Hajnowce.
K 373-1

Dr. JANOWI
SKARZYŃSKIEMU
z powodu śmierci
Ojca
składają:
Dyrektora i współpracowni-cy Zakładu Radiolo-gicznego w Białymstoku.
PS 191-1

Radio i TV
RADIO
PROGRAM I
Wiadomości: 6.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 6.50, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
1.07 Na muzycznej antenie Warszawa: 4.05 Dzień dobry, 4.40-4.50 Dziś jest dzień, 5.00-5.10 Dzień dobry, 5.15-5.25 Dzień dobry, 5.30-5.40 Dzień dobry, 5.45-5.55 Dzień dobry, 6.00-6.10 Dzień dobry, 6.15-6.25 Dzień dobry, 6.30-6.40 Dzień dobry, 6.45-6.55 Dzień dobry, 7.00-7.10 Dzień dobry, 7.15-7.25 Dzień dobry, 7.30-7.40 Dzień dobry, 7.45-7.55 Dzień dobry, 8.00-8.10 Dzień dobry, 8.15-8.25 Dzień dobry, 8.30-8.40 Dzień dobry, 8.45-8.55 Dzień dobry, 9.00-9.10 Dzień dobry, 9.15-9.25 Dzień dobry, 9.30-9.40 Dzień dobry, 9.45-9.55 Dzień dobry, 10.00-10.10 Dzień dobry, 10.15-10.25 Dzień dobry, 10.30-10.40 Dzień dobry, 10.45-10.55 Dzień dobry, 11.00-11.10 Dzień dobry, 11.15-11.25 Dzień dobry, 11.30-11.40 Dzień dobry, 11.45-11.55 Dzień dobry, 12.00-12.10 Dzień dobry, 12.15-12.25 Dzień dobry, 12.30-12.40 Dzień dobry, 12.45-12.55 Dzień dobry, 13.00-13.10 Dzień dobry, 13.15-13.25 Dzień dobry, 13.30-13.40 Dzień dobry, 13.45-13.55 Dzień dobry, 14.00-14.10 Dzień dobry, 14.15-14.25 Dzień dobry, 14.30-14.40 Dzień dobry, 14.45-14.55 Dzień dobry, 15.00-15.10 Dzień dobry, 15.15-15.25 Dzień dobry, 15.30-15.40 Dzień dobry, 15.45-15.55 Dzień dobry, 16.00-16.10 Dzień dobry, 16.15-16.25 Dzień dobry, 16.30-16.40 Dzień dobry, 16.45-16.55 Dzień dobry, 17.00-17.10 Dzień dobry, 17.15-17.25 Dzień dobry, 17.30-17.40 Dzień dobry, 17.45-17.55 Dzień dobry, 18.00-18.10 Dzień dobry, 18.15-18.25 Dzień dobry, 18.30-18.40 Dzień dobry, 18.45-18.55 Dzień dobry, 19.00-19.10 Dzień dobry, 19.15-19.25 Dzień dobry, 19.30-19.40 Dzień dobry, 19.45-19.55 Dzień dobry, 20.00-20.10 Dzień dobry, 20.15-20.25 Dzień dobry, 20.30-20.40 Dzień dobry, 20.45-20.55 Dzień dobry, 21.00-21.10 Dzień dobry, 21.15-21.25 Dzień dobry, 21.30-21.40 Dzień dobry, 21.45-21.55 Dzień dobry, 22.00-22.10 Dzień dobry, 22.15-22.25 Dzień dobry, 22.30-22.40 Dzień dobry, 22.45-22.55 Dzień dobry, 23.00-23.10 Dzień dobry, 23.15-23.25 Dzień dobry, 23.30-23.40 Dzień dobry, 23.45-23.55 Dzień dobry, 24.00-24.10 Dzień dobry, 24.15-24.25 Dzień dobry, 24.30-24.40 Dzień dobry, 24.45-24.55 Dzień dobry, 25.00-25.10 Dzień dobry, 25.15-25.25 Dzień dobry, 25.30-25.40 Dzień dobry, 25.45-25.55 Dzień dobry, 26.00-26.10 Dzień dobry, 26.15-26.25 Dzień dobry, 26.30-26.40 Dzień dobry, 26.45-26.55 Dzień dobry, 27.00-27.10 Dzień dobry, 27.15-27.25 Dzień dobry, 27.30-27.40 Dzień dobry, 27.45-27.55 Dzień dobry, 28.00-28.10 Dzień dobry, 28.15-28.25 Dzień dobry, 28.30-28.40 Dzień dobry, 28.45-28.55 Dzień dobry, 29.00-29.10 Dzień dobry, 29.15-29.25 Dzień dobry, 29.30-29.40 Dzień dobry, 29.45-29.55 Dzień dobry, 30.00-30.10 Dzień dobry, 30.15-30.25 Dzień dobry, 30.30-30.40 Dzień dobry, 30.45-30.55 Dzień dobry, 31.00-31.10 Dzień dobry, 31.15-31.25 Dzień dobry, 31.30-31.40 Dzień dobry, 31.45-31.55 Dzień dobry, 32.00-32.10 Dzień dobry, 32.15-32.25 Dzień dobry, 32.30-32.40 Dzień dobry, 32.45-32.55 Dzień dobry, 33.00-33.10 Dzień dobry, 33.15-33.25 Dzień dobry, 33.30-33.40 Dzień dobry, 33.45-33.55 Dzień dobry, 34.00-34.10 Dzień dobry, 34.15-34.25 Dzień dobry, 34.30-34.40 Dzień dobry, 34.45-34.55 Dzień dobry, 35.00-35.10 Dzień dobry, 35.15-35.25 Dzień dobry, 35.30-35.40 Dzień dobry, 35.45-35.55 Dzień dobry, 36.00-36.10 Dzień dobry, 36.15-36.25 Dzień dobry, 36.30-36.40 Dzień dobry, 36.45-36.55 Dzień dobry, 37.00-37.10 Dzień dobry, 37.15-37.25 Dzień dobry, 37.30-37.40 Dzień dobry, 37.45-37.55 Dzień dobry, 38.00-38.10 Dzień dobry, 38.15-38.25 Dzień dobry, 38.30-38.40 Dzień dobry, 38.45-38.55 Dzień dobry, 39.00-39.10 Dzień dobry, 39.15-39.25 Dzień dobry, 39.30-39.40 Dzień dobry, 39.45-39.55 Dzień dobry, 40.00-40.10 Dzień dobry, 40.15-40.25 Dzień dobry, 40.30-40.40 Dzień dobry, 40.45-40.55 Dzień dobry, 41.00-41.10 Dzień dobry, 41.15-41.25 Dzień dobry, 41.30-41.40 Dzień dobry, 41.45-41.55 Dzień dobry, 42.00-42.10 Dzień dobry, 42.15-42.25 Dzień dobry, 42.30-42.40 Dzień dobry, 42.45-42.55 Dzień dobry, 43.00-43.10 Dzień dobry, 43.15-43.25 Dzień dobry, 43.30-43.40 Dzień dobry, 43.45-43.55 Dzień dobry, 44.00-44.10 Dzień dobry, 44.15-44.25 Dzień dobry, 44.30-44.40 Dzień dobry, 44.45-44.55 Dzień dobry, 45.00-45.10 Dzień dobry, 45.15-45.25 Dzień dobry, 45.30-45.40 Dzień dobry, 45.45-45.55 Dzień dobry, 46.00-46.10 Dzień dobry, 46.15-46.25 Dzień dobry, 46.30-46.40 Dzień dobry, 46.45-46.55 Dzień dobry, 47.00-47.10 Dzień dobry, 47.15-47.25 Dzień dobry, 47.30-47.40 Dzień dobry, 47.45-47.55 Dzień dobry, 48.00-48.10 Dzień dobry, 48.15-48.25 Dzień dobry, 48.30-48.40 Dzień dobry, 48.45-48.55 Dzień dobry, 49.00-49.10 Dzień dobry, 49.15-49.25 Dzień dobry, 49.30-49.40 Dzień dobry, 49.45-49.55 Dzień dobry, 50.00-50.10 Dzień dobry, 50.15-50.25 Dzień dobry, 50.30-50.40 Dzień dobry, 50.45-50.55 Dzień dobry, 51.00-51.10 Dzień dobry, 51.15-51.25 Dzień dobry, 51.30-51.40 Dzień dobry, 51.45-51.55 Dzień dobry, 52.00-52.10 Dzień dobry, 52.15-52.25 Dzień dobry, 52.30-52.40 Dzień dobry, 52.45-52.55 Dzień dobry, 53.00-53.10 Dzień dobry, 53.15-53.25 Dzień dobry, 53.30-53.40 Dzień dobry, 53.45-53.55 Dzień dobry, 54.00-54.10 Dzień dobry, 54.15-54.25 Dzień dobry, 54.30-54.40 Dzień dobry, 54.45-54.55 Dzień dobry, 55.00-55.10 Dzień dobry, 55.15-55.25 Dzień dobry, 55.30-55.40 Dzień dobry, 55.45-55.55 Dzień dobry, 56.00-56.10 Dzień dobry, 56.15-56.25 Dzień dobry, 56.30-56.40 Dzień dobry, 56.45-56.55 Dzień dobry, 57.00-57.10 Dzień dobry, 57.15-57.25 Dzień dobry, 57.30-57.40 Dzień dobry, 57.45-57.55 Dzień dobry, 58.00-58.10 Dzień dobry, 58.15-58.25 Dzień dobry, 58.30-58.40 Dzień dobry, 58.45-58.55 Dzień dobry, 59.00-59.10 Dzień dobry, 59.15-59.25 Dzień dobry, 59.30-59.40 Dzień dobry, 59.45-59.55 Dzień dobry, 60.00-60.10 Dzień dobry, 60.15-60.25 Dzień dobry, 60.30-60.40 Dzień dobry, 60.45-60.55 Dzień dobry, 61.00-61.10 Dzień dobry, 61.15-61.25 Dzień dobry, 61.30-61.40 Dzień dobry, 61.45-61.55 Dzień dobry, 62.00-62.10 Dzień dobry, 62.15-62.25 Dzień dobry, 62.30-62.40 Dzień dobry, 62.45-62.55 Dzień dobry, 63.00-63.10 Dzień dobry, 63.15-63.25 Dzień dobry, 63.30-63.40 Dzień dobry, 63.45-63.55 Dzień dobry, 64.00-64.10 Dzień dobry, 64.15-64.25 Dzień dobry, 64.30-64.40 Dzień dobry, 64.45-64.55 Dzień dobry, 65.00-65.10 Dzień dobry, 65.15-65.25 Dzień dobry, 65.30-65.40 Dzień dobry, 65.45-65.55 Dzień dobry, 66.00-66.10 Dzień dobry, 66.15-66.25 Dzień dobry, 66.30-66.40 Dzień dobry, 66.45-66.55 Dzień dobry, 67.00-67.10 Dzień dobry, 67.15-67.25 Dzień dobry, 67.30-67.40 Dzień dobry, 67.45-67.55 Dzień dobry, 68.00-68.10 Dzień dobry, 68.15-68.25 Dzień dobry, 68.30-68.40 Dzień dobry, 68.45-68.55 Dzień dobry, 69.00-69.10 Dzień dobry, 69.15-69.25 Dzień dobry, 69.30-69.40 Dzień dobry, 69.45-69.55 Dzień dobry, 70.00-70.10 Dzień dobry, 70.15-70.25 Dzień dobry, 70.30-70.40 Dzień dobry, 70.45-70.55 Dzień dobry, 71.00-71.10 Dzień dobry, 71.15-71.25 Dzień dobry, 71.30-71.40 Dzień dobry, 71.45-71.55 Dzień dobry, 72.00-72.10 Dzień dobry, 72.15-72.25 Dzień dobry, 72.30-72.40 Dzień dobry, 72.45-72.55 Dzień dobry, 73.00-73.10 Dzień dobry, 73.15-73.25 Dzień dobry, 73.30-73.40 Dzień dobry, 73.45-73.55 Dzień dobry, 74.00-74.10 Dzień dobry, 74.15-74.25 Dzień dobry, 74.30-74.40 Dzień dobry, 74.45-74.55 Dzień dobry, 75.00-75.10 Dzień dobry, 75.15-75.25 Dzień dobry, 75.30-75.40 Dzień dobry, 75.45-75.55 Dzień dobry, 76.00-76.10 Dzień dobry, 76.15-76.25 Dzień dobry, 76.30-76.40 Dzień dobry, 76.45-76.55 Dzień dobry, 77.00-77.10 Dzień dobry, 77.15-77.25 Dzień dobry, 77.30-77.40 Dzień dobry, 77.45-77.55 Dzień dobry, 78.00-78.10 Dzień dobry, 78.15-78.25 Dzień dobry, 78.30-78.40 Dzień dobry, 78.45-78.55 Dzień dobry, 79.00-79.10 Dzień dobry, 79.15-79.25 Dzień dobry, 79.30-79.40 Dzień dobry, 79.45-79.55 Dzień dobry, 80.00-80.10 Dzień dobry, 80.15-80.25 Dzień dobry, 80.30-80.40 Dzień dobry, 80.45-80.55 Dzień dobry, 81.00-81.10 Dzień dobry, 81.15-81.25 Dzień dobry, 81.30-81.40 Dzień dobry, 81.45-81.55 Dzień dobry, 82.00-82.10 Dzień dobry, 82.15-82.25 Dzień dobry, 82.30-82.40 Dzień dobry, 82.45-82.55 Dzień dobry, 83.00-83.10 Dzień dobry, 83.15-83.25 Dzień dobry, 83.30-83.40 Dzień dobry, 83.45-83.55 Dzień dobry, 84.00-84.10 Dzień dobry, 84.15-84.25 Dzień dobry, 84.30-84.40 Dzień dobry, 84.45-84.55 Dzień dobry, 85.00-85.10 Dzień dobry, 85.15-85.25 Dzień dobry, 85.30-85.40 Dzień dobry, 85.45-85.55 Dzień dobry, 86.00-86.10 Dzień dobry, 86.15-86.25 Dzień dobry, 86.30-86.40 Dzień dobry, 86.45-86.55 Dzień dobry, 87.00-87.10 Dzień dobry, 87.15-87.25 Dzień dobry, 87.30-87.40 Dzień dobry, 87.45-87.55 Dzień dobry, 88.00-88.10 Dzień dobry, 88.15-88.25 Dzień dobry, 88.30-88.40 Dzień dobry, 88.45-88.55 Dzień dobry, 89.00-89.10 Dzień dobry, 89.15-89.25 Dzień dobry, 89.30-89.40 Dzień dobry, 89.45-89.55 Dzień dobry, 90.00-90.10 Dzień dobry, 90.15-90.25 Dzień dobry, 90.30-90.40 Dzień dobry, 90.45-90.55 Dzień dobry, 91.00-91.10 Dzień dobry, 91.15-91.25 Dzień dobry, 91.30-91.40 Dzień dobry, 91.45-91.55 Dzień dobry, 92.00-92.10 Dzień dobry, 92.15-92.25 Dzień dobry, 92.30-92.40 Dzień dobry, 92.45-92.55 Dzień dobry, 93.00-93.10 Dzień dobry, 93.15-93.25 Dzień dobry, 93.30-93.40 Dzień dobry, 93.45-93.55 Dzień dobry, 94.00-94.10 Dzień dobry, 94.15-94.25 Dzień dobry, 94.30-94.40 Dzień dobry, 94.45-94.55 Dzień dobry, 95.00-95.10 Dzień dobry, 95.15-95.25 Dzień dobry, 95.30-95.40 Dzień dobry, 95.45-95.55 Dzień dobry, 96.00-96.10 Dzień dobry, 96.15-96.25 Dzień dobry, 96.30-96.40 Dzień dobry, 96.45-96.55 Dzień dobry, 97.00-97.10 Dzień dobry, 97.15-97.25 Dzień dobry, 97.30-97.40 Dzień dobry, 97.45-97.55 Dzień dobry, 98.00-98.10 Dzień dobry, 98.15-98.25 Dzień dobry, 98.30-98.40 Dzień dobry, 98.45-98.55 Dzień dobry, 99.00-99.10 Dzień dobry, 99.15-99.25 Dzień dobry, 99.30-99.40 Dzień dobry, 99.45-99.55 Dzień dobry, 100.00-100.10 Dzień dobry, 100.15-100.25 Dzień dobry, 100.30-100.40 Dzień dobry, 100.45-100.55 Dzień dobry, 101.00-101.10 Dzień dobry, 101.15-101.25 Dzień dobry, 101.30-101.40 Dzień dobry, 101.45-101.55 Dzień dobry, 102.00-102.10 Dzień dobry, 102.15-102.25 Dzień dobry, 102.30-102.40 Dzień dobry, 102.45-102.55 Dzień dobry, 103.00-103.10 Dzień dobry, 103.15-103.25 Dzień dobry, 103.30-103.40 Dzień dobry, 103.45-103.55 Dzień dobry, 104.00-104.10 Dzień dobry, 104.15-104.25 Dzień dobry, 104.30-104.40 Dzień dobry, 104.45-104.55 Dzień dobry, 105.00-105.10 Dzień dobry, 105.15-105.25 Dzień dobry, 105.30-105.40 Dzień dobry, 105.45-105.55 Dzień dobry, 106.00-106.10 Dzień dobry, 106.15-106.25 Dzień dobry, 106.30-106.40 Dzień dobry, 106.45-106.55 Dzień dobry, 107.00-107.10 Dzień dobry, 107.15-107.25 Dzień dobry, 107.30-107.40 Dzień dobry, 107.45-107.55 Dzień dobry, 108.00-108.10 Dzień dobry, 108.15-108.25 Dzień dobry, 108.30-108.40 Dzień dobry, 108.45-108.55 Dzień dobry, 109.00-109.10 Dzień dobry, 109.15-109.25 Dzień dobry, 109.30-109.40 Dzień dobry, 109.45-109.55 Dzień dobry, 110.00-110.10 Dzień dobry, 110.15-110.25 Dzień dobry, 110.30-110.40 Dzień dobry, 110.45-110.55 Dzień dobry, 111.00-111.10 Dzień dobry, 111.15-111.25 Dzień dobry, 111.30-111.40 Dzień dobry, 111.45-111.55 Dzień dobry, 112.00-112.10 Dzień dobry, 112.15-112.25 Dzień dobry, 112.30-112.40 Dzień dobry, 112.45-112.55 Dzień dobry, 113.00-113.10 Dzień dobry, 113.15-113.25 Dzień dobry, 113.30-113.40 Dzień dobry, 113.45-113.55 Dzień dobry, 114.00-114.10 Dzień dobry, 114.15-114.25 Dzień dobry, 114.30-114.40 Dzień dobry, 114.45-114.55 Dzień dobry, 115.00-115.10 Dzień dobry, 115.15-115.25 Dzień dobry, 115.30-115.40 Dzień dobry, 115.45-115.55 Dzień dobry, 116.00-116.10 Dzień dobry, 116.15-116.25 Dzień dobry, 116.30-116.40 Dzień dobry, 116.45-116.55 Dzień dobry, 117.00-117.10 Dzień dobry, 117.15-117.25 Dzień dobry, 117.30-117.40 Dzień dobry, 117.45-117.55 Dzień dobry, 118.00-118.10 Dzień dobry, 118.15-118.25 Dzień dobry, 118.30-118.40 Dzień dobry, 118.45-118.55 Dzień dobry, 119.00-119.10 Dzień dobry, 119.15-119.25 Dzień dobry, 119.30-119.40 Dzień dobry, 119.45-119.55 Dzień dobry, 120.00-120.10 Dzień dobry, 120.15-120.25 Dzień dobry, 120.30-120.40 Dzień dobry, 120.45-120.55 Dzień dobry, 121.00-121.10 Dzień dobry, 121.15-121.25 Dzień dobry, 121.30-121.40 Dzień dobry, 121.45-121.55 Dzień dobry, 122.00-122.10 Dzień dobry, 122.15-122.25 Dzień dobry, 122.30-122.40 Dzień dobry, 122.45-122.55 Dzień dobry, 123.00-123.10 Dzień dobry, 123.15-123.25 Dzień dobry, 123.30-123.40 Dzień dobry, 123.45-123.55 Dzień dobry, 124.00-124.10 Dzień dobry, 124.15-124.25 Dzień dobry, 124.30-124.40 Dzień dobry, 124.45-124.55 Dzień dobry, 125.00-125.10 Dzień dobry, 125.15-125.25 Dzień dobry, 125.30-125.40 Dzień dobry, 125.45-125.55 Dzień dobry, 126.00-126.10 Dzień dobry, 126.15-126.25 Dzień dobry, 126.30-126.40 Dzień dobry, 126.45-126.55 Dzień dobry, 127.00-127.10 Dzień dobry, 127.15-127.25 Dzień dobry, 127.30-127.40 Dzień dobry, 127.45-127.55 Dzień dobry, 128.00-128.10 Dzień dobry, 128.15-128.25 Dzień dobry, 128.30-128.40 Dzień dobry, 128.45-128.55 Dzień dobry, 129.00-129.10 Dzień dobry, 129.15-129.25 Dzień dobry, 129.30-129.40 Dzień dobry, 129.45-129.55 Dzień dobry, 130.00-130.10 Dzień dobry, 130.15-130.25 Dzień dobry, 130.30-130.40 Dzień dobry, 130.45-130.55 Dzień dobry, 131.00-131.10 Dzień dobry, 131.15-131.25 Dzień dobry, 131.30-131.40 Dzień dobry, 131.45-131.55 Dzień dobry, 132.00-132.10 Dzień dobry, 132.15-132.25 Dzień dobry, 132.30-132.40 Dzień dobry, 132.45-132.55 Dzień dobry, 133.00-133.10 Dzień dobry, 133.15-133.25 Dzień dobry, 133.30-133.40 Dzień dobry, 133.45-133.55 Dzień dobry, 134.00-134.10 Dzień dobry, 134.15-134.25 Dzień dobry, 134.30-134.40 Dzień dobry, 134.45-134.55 Dzień dobry, 135.00-135.10 Dzień dobry, 135.15-135.25 Dzień dobry, 135.30-135.40 Dzień dobry, 135.45-135.55 Dzień dobry, 136.00-136.10 Dzień dobry, 136.15-136.25 Dzień dobry, 136.30-136.40 Dzień dobry, 136.45-136.55 Dzień dobry, 137.00-137.10 Dzień dobry, 137.15-137.25 Dzień dobry, 137.30-137.40 Dzień dobry, 137.45-137.55 Dzień dobry, 138.00-138.10 Dzień dobry, 138.15-138.25 Dzień dobry, 138.30-138.40 Dzień dobry, 138.45-138.55 Dzień dobry, 139.00-139.10 Dzień dobry, 139.15-139.25 Dzień dobry, 139.30-139.40 Dzień dobry, 139.45-139.55 Dzień dobry, 140.00-140.10 Dzień dobry, 140.15

